

Ks. ARKADIUSZ WUWER

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Sprawozdanie z konferencji „Myśląc Ojczyzna...”. Obywatelskość i patriotyzm w setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, zorganizowanej w ramach cyklu „Polonia Restituta. Dekalog dla Polski w 100-lecie odzyskania niepodległości”

(Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 14 maja 2018)

Organizacja konferencji

Organizatorami konferencji „Myśląc Ojczyzna...”. *Obywatelskość i patriotyzm w setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę* były Uniwersytet Śląski w Katowicach oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Projekt został zrealizowany w ramach grantu MNiSW z zakresu programu Dialog (nr 0256/2018), którego celem jest m.in. wspieranie działań zmierzających do implementacji rozwiązań prowadzących do podwyższania jakości i konkurencyjności prowadzonych badań naukowych, w tym związanych z umiędzynarodowieniem, efektywną ewaluacją podejmowanych działań, wzmacnianiem kadry naukowo-dydaktycznej, jak też wzmocnienie potencjału oraz stymulowanie rozwoju nauk humanistycznych i społecznych.

Cel konferencji, określony jako przeprowadzenie pogłębionej analizy naukowej istoty i wartości współczesnego patriotyzmu oraz obywatelskości, zrealizowano w dwóch uzupełniających się perspektywach: czasowej oraz problemowej. W pierwszej (przeszłość – teraźniejszość – przyszłość) akcent został położony na ukazanie ewolucji pojęć, historycznych okoliczności, które wpłynęły na ich współczesny kształt, oraz zadań i wyzwań, jakie stoją przed patriotycznym społeczeństwem obywatelskim. W drugiej (problemowej) – wykorzystana została metoda katolickiej nauki społecznej (widzieć – ocenić – działać) oraz zasady i wartości życia społecznego, które stanowią o specyfice, interdyscyplinarności i aktualności tematyki. Akcent został położony na kwestie etyczne, deontologiczne, pedagogiczne oraz praktyczne konkretyzacje patriotyzmu i obywatelskości.

Koordynatorem merytorycznym projektu był ks. dr hab. prof. UŚ Arkadiusz Wuwer (UŚ), a jego asystentem była dr Aleksandra Kłós-Skrzypczak (UŚ). Na potrzeby realizacji projektu został na Uniwersytecie Śląskim powołany zespół organizacyjny pod kierownictwem koordynatora merytorycznego projektu, w skład którego weszli, m.in.: Izabela Staszewska-Ferens (koordynator organizacyjny), Martyna Fołta (koordynator promocyjny), Radosław Aksamit (koordynator ds. multimediów) oraz Jacek Szymik-Kozaczko (koordynator ds. informacji i PR).

Do udziału w konferencji, za pomocą poczty elektronicznej oraz tradycyjnej, zostali zaproszeni przedstawiciele świata kultury i nauki z całej Polski, reprezentanci samorządów lokalnych oraz stowarzyszeń społecznych i regionalnych, szkół oraz organizacji mło-

dziezowych (łącznie ponad 2 000 osób). Uczestnicy konferencji rejestrowali się za pomocą formularza dostępnego na stronie <https://polonia-restituta.pl>. Informacje o konferencji i rejestracji dostępne były na stronie Uniwersytetu Śląskiego, jak również Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zaproszenie do osobistego udziału w konferencji przyjęło ponad 300 osób. W konferencji wzięli także udział dziennikarze reprezentujący 12 redakcji różnych mediów społecznych, a transmisja online wydarzenia na stronach internetowych Uniwersytetu Śląskiego miała 3259 unikatowych wyświetleń. Ponadto ukazały się publikacja konferencyjna oraz insert podsumowujący jej przebieg w ogólnopolskim tygodniku „Gość Niedzielny”. Relacje wideo z konferencji zostały upowszechnione w internecie, także w mediach społecznościowych (np. pełny zapis wideokonferencji w YouTube w ciągu 3 miesięcy od jej zakończenia miał 619 odtworzeń).

Przebieg konferencji

Konferencja została zorganizowana według schematu: 3 wystąpienia otwierające, 1 wykład ukierunkowujący, 2 panele eksperckie poświęcone odpowiednio patriotyzmowi i obywatelskości (każdy z wykładem wprowadzającym); 1 moderowana debata problemowa, 1 referat podsumowujący – syntetyzujący przebieg konferencji oraz formułujący wnioski, które mogłyby stanowić podstawę do opracowania przesłania dla Polski. Po każdej części istniała możliwość odpowiedzi na pytania od uczestników – jako forma aktywizacji i poszerzenia dyskusji.

Spotkane naukowe poprzedziła msza św. w intencji Ojczyzny, celebrowana przez JE Ks. Arcybiskupa dr. Wiktora Skworca w Archikatedrze Chrystusa Króla w Katowicach w niedzielę, 13 maja 2018, o godz. 18.00. Uczestniczyli w niej przedstawiciele organizatorów konferencji: Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Rady ds. Społecznych Episkopatu, Akademii „Ignatianum” w Krakowie, Uniwersytetu Śląskiego oraz Wydziału Teologicznego tej uczelni, jak też przedstawiciele świata akademickiego, władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych, stowarzyszeń i organizacji, duchowni i świeccy. Słowo wstępne wygłosił ks. dr hab. Arkadiusz Wuwer (Uniwersytet Śląski), zaś homilię – metropolita katowicki.

W dniu konferencji, tj. w poniedziałek, 14 maja 2018 roku, w godz. 8.00–9.00, istniała możliwość rejestracji uczestników, a zasadnicza część rozpoczęła się o godz. 9.00 w Auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego przy ul. Jordana 18 w Katowicach. Zgromadzonych przywitał gospodarz miejsca – JM Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. Andrzej Kowalczyk. Następnie słowo wprowadzające w tematykę konferencji wygłosili Metropolita Katowicki JE Arcybiskup dr Wiktor Skworec oraz Wicepremier i Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego dr Jarosław Gowin. Programowy wykład pt. „*Kiedy myśleć: Ojczyzna, szukam drogi*”. *Teo-logiczna perspektywa Jana Pawła II w 100-lecie niepodległości* przedstawił ks. prof. zw. dr hab. Jerzy Szymik (Uniwersytet Śląski).

Podczas ogłoszonej po nim przerwy uczestnicy konferencji mieli możliwość zwiedzenia z przewodnikiem wystawy Śląsk – droga do Niepodległej, przygotowanej specjalnie na tę okazję przez Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach. Wystawa upamiętniała historię Powstań Śląskich i plebiscytu, które doprowadziły do powrotu części Górnego Śląska do odrodzonego, niepodległego Państwa Polskiego. Na 25 planszach zaprezentowano m.in. sytuację na Śląsku przed wybuchem Powstań, ich genezę i przyczyny, kalendarium wydarzeń i wystąpienia zbrojne Ślązaków w latach 1919–1921, plebiscyt na Górnym Śląsku z 20 marca 1920, powitanie Wojska Polskiego w 1922 roku i ustanowienie województwa śląskiego.

Pierwszy z paneli dyskusyjnych: *Dom pamięci – pamięć domu*. Drogi do niepodległości, otworzyło wystąpienie wprowadzające prof. zw. dr hab. Doroty Heck (Uniwersytet Wrocławski). W dyskusji moderowanej przez dr Andrzeja Grajewskiego (tygodnik „Gość Niedzielny”) udział wzięli: ks. prof. zw. dr hab. Jerzy Myszor (Uniwersytet Śląski), Robert Kostro (dyrektor warszawskiego Muzeum Historii Polski) oraz ks. dr Henryk Bolczyk, w latach 1980–1981 kapelan górników kopalni „Wujek” oraz były moderator krajowy i generalny Ruchu Światło-Życie. Panel zakończył się odpowiedziami na pytania uczestników konferencji oraz podsumowaniem przez moderatora.

Kolejną częścią konferencji była dyskusja na temat: *Współczesny polski patriotyzm – patriotyzm nacjonalistyczny?* Na zadawane przez dziennikarza i publicystę Marka Czyżyka pytania odnoszące się do kwestii, jakiego patriotyzmu potrzebuje współczesna Polska, katolicko-narodowego, europejskiego czy kosmopolitycznego – odpowiadali prof. zw. dr hab. Andrzej Jajszczyk (Europejska Rada ds. Badań Naukowych / Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie), dr hab. prof. „Ignatianum” Filip Musiał (Dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie / Akademia „Ignatianum” w Krakowie), Jerzy Polaczek (poseł na Sejm RP) oraz dr hab. prof. UAM Jacek Kowalski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).

W czasie przerwy uczestnicy mieli możliwość zwiedzenia z przewodnikiem wystawy *Silesius*, przygotowanej merytorycznie przez Związek Górnośląski. Ekspozycja przypominała o różnorodności i trwającej ponad 600 lat wierności Górnego Śląska Polsce przez pryzmat postaci, które współtworzyły śląską historię. Wystawa była wcześniej prezentowana w Parlamencie Europejskim w Brukseli. Oprócz postaci wybitnych Ślązaków przedstawiała także architekturę Nikiszowca oraz obrazy śląskich malarzy nieprofesjonalnych z prywatnej kolekcji Stanisława G. Trefonia, rzeźby oraz fotogramy zabranina Arkadiusza Goli.

Drugi panel (*Obywatelskość i patriotyzm współczesnych Polaków. Próba diagnozy – perspektywy*) poświęcony został refleksji nad wyzwaniem, jakie stoją przed patriotycznym społeczeństwem obywatelskim. Moderowane przez prof. zw. dr hab. Wojciecha Świątkiewicza (Uniwersytet Śląski) spotkanie otworzyło wystąpienie wprowadzające Jana Edmunda Kowalskiego (Dyrektora Biura „Niepodległa” z Warszawy). W panelu uczestniczyli: ks. prof. zw. dr hab. Janusz Mariański (KUL Jana Pawła II, Lublin), ks. bp dr Marian Niemiec (Biskup Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce), Halina Bieda (Dyrektor Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach) oraz ks. dr Marcin Iżycki (Dyrektor Caritas Polska, Warszawa). Panel zakończył się odpowiedziami na pytania uczestników konferencji oraz podsumowaniem dokonanym przez moderatora.

Podsumowania całości konferencji dokonał ks. dr hab. prof. UŚ Antoni Bartoszek (Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego). Konferencję prowadzili: red. Dominika Szczawińska-Ziemia (Radio eM, Katowice) oraz ks. dr hab. Arkadiusz Wuwer (Uniwersytet Śląski).

Treść konferencji

Aktualność tematyki konferencji i metoda refleksji ujęte zostały następująco: „Teologia i teo-logika ojczyzny i narodu, a także teologiczna refleksja nad relacjami «człowiek – naród – ojczyzna – państwo – obywatelskość», chronią cały ten trudny, skomplikowany i narażony na niejasności i wypaczenia konglomerat problemów przed błędami i ich egzystencjalnymi konsekwencjami (o straszliwych nieraz skutkach), takimi jak z jednej strony wykorzenienie i sieroctwo, z drugiej nacjonalizm” (ks. prof. dr hab. Jerzy Szymik).

W kontekście fundamentalnych doświadczeń historycznych szczególnie wyeksponowana została śląska droga do Niepodległej Rzeczypospolitej. „Gdyby nie umiłowanie narodu, przejawiające się w różnych formach, włącznie z powstaniem narodowymi, po blisko 150-letniej niewoli Polska nie odrodziłaby się w 1918 roku, a Śląsk – wprawdzie tylko jego część – nie wróciłby do Polski w roku 1922” – przypominał ks. prof. dr hab. Jerzy Myszor. Do zróżnicowanych źródeł patriotyzmu, w aspekcie kontynuacji historycznego dziedzictwa, nawiązał metropolita katowicki, abp Wiktor Skworc: „Pokolenia Górnolązaków – podkreślał – w tym pokolenia naszych dziadków i rodziców, dobrze znały treść pojęcia obywatelskości i patriotyzmu. Wyrażały się one darem ofiarnej pracy, poczuciem obowiązku i lojalności wobec państwa. A nade wszystko pielęgnowaniem życia rodzinnego i rodziny jako miejsca przekazywania wiary i wartości, kultury, tradycji i pamięci historycznej”.

Panel dyskusyjny *Dom pamięci – pamięć domu. Drogi do niepodległości* stanowił okazję do refleksji nad ewolucją rozumienia i okazywania patriotyzmu oraz obywatelskości. Na wiele sposobów przewijała się w nim myśl, że Ojczyzna to przede wszystkim duchowy dom, rodzinne gniazdo, ojcowizna i matecznik. Pielęgnowane w nim wartości rodzinne i samorodne przenikają wszystkich, których scala społeczność narodowa, i urabiają ich według określonego systemu sądów, ocen, postaw i zachowań życiowych. W sumie stwarzają pewien ład wewnętrzny, oparty przede wszystkim o więzy duchowe (prof. dr hab. Dorota Hecke).

Podobną myśl wyraził Premier, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego dr Jarosław Gowin: „Z patriotyzmem oraz z obywatelskim zaangażowaniem jest trochę tak, jak z powietrzem – podkreślił. – Ciągłe nim oddychamy, aby żyć. Potrzebujemy zawartego w nim tleniu. Ale oddychając, rzadko zastanawiamy się nad tym, co życiodajne”. Taką życiodajną, nadrzędną kategorią, skalającą w sobie wszystkie elementy narodowej tożsamości – tradycję, język, kulturę, idee, wspólny los – jest kultura. Refleksję nad nią odzwierciedlają słowa Jana Pawła II: „Naród jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne spoiwa, ale nade wszystko (...) kultura. Naród istnieje «z kultury» i «dla kultury». (...) Istnieje podstawowa suwerenność społeczeństwa, która wyraża się w kulturze narodu. Jest to zarazem suwerenność, przez którą równocześnie najbardziej suwerenny jest człowiek”.

Podkreślano, że wszystkie aspekty kultury: życie religijne, moralność i wychowanie, nauka, literatura i sztuka, obyczaj i historia pozwalają na przeżywanie współczesnych form patriotyzmu i obywatelstwa w sposób, jaki Karol Wojtyła nazywa „zasadą obywatelstwa światowego”. W tym kontekście przywołane zostało świadectwo papieża: „Z moim doświadczeniem historii ojczyzny, z moim narastającym doświadczeniem wartości narodu nie byłem wcale obcy ludziom, których spotykałem. Wręcz przeciwnie, doświadczenie mojej ojczyzny bardzo mi ułatwiało spotkanie się z ludźmi i narodami na wszystkich kontynentach”. Wspomniano, że Simone Weil konkretyzuje tę przestrzeń, mówiąc o potrzebie przynależności i używając pojęcia „zakorzenienie”: „Zakorzenienie jest być może najważniejszą i najbardziej zapoznaną potrzebą duszy ludzkiej” – pisze. – Zarazem jest to potrzeba, którą trudno określić. Istota ludzka ma korzenie, jeżeli rzeczywiście, w sposób aktywny i naturalny uczestniczy w egzystencji wspólnoty przechowującej jakieś skarby przeszłości i obdarzonej poczuciem jutra”.

Podczas debaty *Współczesny polski patriotyzm – patriotyzm nacjonalistyczny?* oraz w głosach uczestników panelu *Obywatelskość i patriotyzm współczesnych Polaków. Próba diagnozy – perspektywy* ks. prof. dr hab. Janusz Mariański podkreślił, że „patriotyzm staje się sprawą nie tyle dziedziczenia, co wartością na nowo odkrywaną”. W związku z tym fundament polityki proobywatelskiej i zasadą konstytucyjną jest zasada pomocniczości, która określa reguły niesienia pomocy w samorealizowaniu się innych członków

tej samej wspólnoty ludzkiej poprzez zapewnianie im i strzeżenie ich wzrostu w wolności oraz w różnorodnych aspektach ludzkiego dojrzwania. Wszystkie poziomy wspólnotowej różnorodności są konieczne po to, by zaistniało społeczeństwo wolne i sprawiedliwe. Jednak żaden nie może zastąpić tego, czym jest „uporządkowana jedność” – współpracy i zaangażowania – której fundamentem jest przyjaźń: rodzinna, społeczna, polityczna, instytucjonalna, a celem – wspólne dobro.

W realizowaniu tego dobra – wskazywał premier dr Jarosław Gowin – „inna jest odpowiedzialność człowieka, który odpowiada tylko za siebie – w związku z tym powinien kierować się (...) etyką przekonań, być absolutnie wierny swoim poglądom. Natomiast inna jest odpowiedzialność polityka, który musi przede wszystkim zwracać uwagę na ogólnospołeczne skutki swoich decyzji – kierować się nie tyle etyką przekonań, ile etyką odpowiedzialności. Oczywiście tych dwóch imperatywów moralnych nie należy przeciwstawiać, trzeba szukać jakiegoś punktu równowagi między nimi. W tym poszukiwaniu, zgodnie zresztą z katolicką nauką społeczną, busołą ma być sumienie, które jest głosem Boga w naszej duszy”. Podkreślono, że kluczowy jest tu „punkt równowagi” pomiędzy sprawiedliwością a miłością. Sama sprawiedliwość nie wystarcza, co więcej – może doprowadzić do zaprzeczenia i zniweczenia siebie samej, jeśli nie dopuści się do kształtowania w różnych wymiarach życia ludzkiego tej głębszej mocy, jaką jest miłość. Tylko miłość może uczynić sprawiedliwość naprawdę twórczą w perspektywie dobra społecznego, w perspektywie prawdziwego postępu ludzkości.

W podsumowaniu ks. dr hab. prof. UŚ Antoni Bartoszek zwrócił uwagę, że patriotyzm i obywatelskość to ostatecznie „miłość i odpowiedzialność”. Nierozzerwalnie połączone ze sobą – jak w tytule książki ks. bp. Karola Wojtyły – opisują pełnię człowieka i jego społecznych odniesień. W tym duchu „wzmocnianie (budzenie, rozwijanie, oczyszczanie) patriotyzmu jest najlepszą drogą do wzmocnienia (budzenia, rozwijania, oczyszczania) cnót i postaw obywatelskich” (ks. prof. dr hab. Jerzy Szymik), że „świadomością, że „jak nie ma miłości bez ofiary, tak nie ma patriotyzmu bez poświęcenia” (ks. dr hab. Arkadiusz Wuwer).

Stwierdzono, że – wielokrotnie wybrzmiewający w tym kontekście – apel o „jagielloński” wymiar polskości oznacza (ponownie przywołując słowa Jana Pawła II), że polskością to gościnność i otwartość, „wielość i pluralizm, a nie ciasnota i zamknięcie”. A zarazem „zachowanie i rozwijanie tożsamości narodu przed rozplynięciem się w strukturach ponadnarodowych i kosmopolitycznych” (ks. prof. dr hab. Jerzy Szymik). Taki „patriotyzm nie jest ani nacjonalistyczny, ani kosmopolityczny, ani narodowo-socjalistyczny, ale jest gorącym uczuciem do Ojczyzny” (Jerzy Polaczek). Ojczyzny, której pojęcie Chrystus „otwiera (...) w kierunku eschatologii i wieczności, ale bynajmniej nie odbiera niczego jego treści doczesnej” (Jan Paweł II). „Dla chrześcijanina kraj, miejsce przebywania, jest przejściowe. Ma on jednak modlić o pomyślność dla miasta, miejsca, w którym żyje, i nie zapominać, że Ojczyzna jest w niebie” – podkreślał bp Marian Niemiec.

Uproszczonym – wobec bogactwa przedstawionych treści, debat i polemik – podsumowaniem konferencji może być stwierdzenie, że z patriotyzmem i z obywatelskością mamy do czynienia wówczas, kiedy stają się rzeczywistością coraz bardziej wspólnotową. I zakładają taki typ przyjaźni społecznej, który konkretnie i wprost wciela w życie miłość do drugiego: „Caritas”, „dobro-byt” wszystkich. Liturgia Kościoła wyraża to w modlitwie: „Naucz nas, Boże, prawdziwej i czynnej miłości do naszego narodu i wszystkich ludzi bez wyjątku; obdarz wszystkie narody pomyślnością i pokojem” (niespory niedzieli I tygodnia). I taka też jest ostateczna racja i ostateczny cel patriotyzmu oraz obywatelskiego i instytucjonalnego zaangażowania w życie społeczne.

Ks. WOJCIECH SURMIAK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji

La théologie come geste pédagogique

(Université Laval, Québec, Kanada, 22–23 maja 2018)

W dniach 22–23 maja 2018 r. na Université Laval w Ville de Québec w Kanadzie odbyła się konferencja *La théologie come geste pédagogique* (Teologia jako gest pedagogiczny). Konferencja została zorganizowana w roku 350-lecia nauczania teologii w Québecu, czyli Nowej Francji. Ta długa historia zapoczątkowana została przez świętego dzisiaj biskupa Franciszka de Montmorency Lavalą w ufundowanym przez niego *Séminaire de Québec*. Od 1852 r. kontynuowana jest przez *Université Laval* (UL). Merytoryczną opiekę nad sympozjum sprawowali naukowcy z *Chaire de leadership en enseignement Claude-Pijart en théologie systématique*, którym przewodził dr Patrice Bergeron.

Konferencja rozpoczęła się od słowa wprowadzającego w tematykę obrad, wypowiedzianego przez dziekana *Faculté de théologie et sciences religieuses* UL – ks. prof. Gilles’a Routhiera. Ukazał on w swoim przedłożeniu podstawowy warunek, jaki – jego zdaniem – musi zostać spełniony, aby móc uprawiać teologię, a jest nim bycie we wspólnocie, czyli pozostawanie razem w pewnej przestrzeni dialogu. Na bazie wspólnoty i dialogu tworzą się bowiem międzyludzkie relacje. A tam, gdzie tworzą się relacje, potrzebna jest także pedagogika jako istotny element odkrywania drogi dochodzenia do prawdy. W przestrzeni teologii zatem pedagogika nigdy się nie kończy.

Pierwszy sympozjalny wykład, zatytułowany *Faire l'expérience d'être co-reconstruits dans le passage par l'acte théologique*, wygłosił prof. Yves Guérette (adiunkt na *Faculté de théologie et sciences religieuses* UL i profesor tytularny przy *Chaire de leadership en enseignement en éducation de la foi*). Prelegent zwrócił uwagę na fakt, że teologia jako nauka jest otwarta dla wszystkich wierzących, a jej zadaniem jest artykulacja i systematyzacja na podstawie krytycznego zmysłu rozumu prawdy o Bogu i człowieku w duchu tego, co nazywa się tradycyjnie *fides quae* i *fides qua*. *Fides qua* zwiera w sobie między innymi coraz to większe poznawanie Chrystusa po to, by z każdym dniem móc Go jeszcze mocniej naśladować. Teologia jest i musi pozostać pewną przestrzenią otwierania rozumu dla rzeczywistości wiary. Prof. Guérette postawił pytanie, czy teologia to tylko nauczanie uniwersyteckie. Wymiar akademicki musi znaleźć bardzo ważne elementy ciągłości w szerszej perspektywie teologii ogólnoecklezjalnej i w węższej perspektywie teologii parafialnej. Teologia uniwersytecka, dokonując systematyzacji nauczania o Bogu w oparciu o zmysł krytyczny, powinna bronić się przed wszelkimi pokusami subiektywizacji prawdy, wzmacniając przy tym swą wiarygodność i swój obiektywizm.

Teologia jest i powinna pozostać także aktem wiary. Nauczanie teologii jest swego rodzaju próbą reteologizacji świata. Jest niejako ciągłym tłumaczeniem na nowo tego, co wydaje się światu niewytłumaczalne i paradoksalne. Dzieło reteologizacji musi

być podejmowane z wielką wrażliwością, w oparciu o nowe umiejętności i nowe osiągnięcia naukowe. Choć warto pamiętać, że w nauczaniu teologii ani profesorowie nie są najważniejsi, ani nowe techniki czy sposoby komunikacji (choć są konieczne). W teologii najważniejsze jest bowiem spotkanie z tajemnicą. Wchodzenie w jej głąb, krok po kroku. W ten sposób dokonuje się wspólna i wspólnotowa konstrukcja nowego modelu teologicznego, jakim jest reteologizacja nie tyle świata, który jest obok, ale ponowne uteologicznienie swojego własnego życia w relacji do Boga.

Teologia to spotkanie w milczeniu, to spotkanie słowa. Dlatego profesor teologii powinien umieć pokazać także własne spotkanie z Bogiem i swoje własne doświadczenie wiary. Powinien umieć pokazać sakrament (drogę) własnego zbawienia i to, co go motywuje do nowego i codziennego poszukiwania Boga. To, co racjonalne, oraz to, co znajduje się w profesorskim intelekcie, staje się jego doświadczeniem w przestrzeni naukowej. Nauczyciel teologii musi zatem być świadkiem spotkania mistagogii i pedagogii, które powinny prowadzić do kontemplacji. Teologia jest swoistą drogą zdobywania obiektywnego przekonania, które znajduje potwierdzenie w doświadczeniu osobistym, doświadczeniu zaufania, doświadczeniu „wyglądania przez okno ku rzeczom nowym”, doświadczeniu wierności przyjętym zobowiązaniom i doświadczeniu wierności wspólnocie. Wspomniane doświadczenia powinny być pierwszoplanowym zaangażowaniem nauczających teologii. W drugiej kolejności sytuują się umiejętności i sposoby, jak tego dokonać. Pedagogia Boża służy zawsze wyzwoleniu człowieka. Profesorowie teologii nie mogą inaczej wypełniać swojej misji jak poprzez otwartość na świat i jego problemy. Inteligencja winna zawsze pozostać na usługach aktu wiary.

Drugi wykład, zatytułowany *Accompagner l'autre dans l'accouchement de soi-même: la pratique de la théologie dans l'enseignement comme dans la naissance?*, wygłosiła Marie-Noëlle Bélanger-Lévesque (doktorantka w zakresie studiów nad współczesnymi religiami, *Université de Sherbrooke*). Prelegentka zwróciła uwagę na odkrycia współczesnej pedagogiki prenatalnej i pedagogiki okresu dziecięcego, które mówią o istotnych elementach religijnego ukierunkowania życia człowieka. Pierwsze kontakty małego człowieka z duchowością wyrażają się w zaufaniu do rodziców i bliskich oraz w ich wrażliwości na sprawy religijne. Duchowość nie jest jedynie wynikiem aktu poszukiwania podjętego przez człowieka, ale i klimatu jego wzrostu i świadectwa jego bliskich. Teologia ma w tym zakresie wymiar terapeutyczny, gdyż jawi się jako akt towarzyszenia człowiekowi w jego duchowym wzroście.

Trzeci z wykładów, przygotowany przez prof. Marca Dumasa (*Université de Sherbrooke*), a zatytułowany *La geste théologique ou le partage de Dieu en humanité*, skupiał się wokół zagadnienia pedagogicznych gestów czułego udzielania się Boga ludzkości. Prelegent pytał o przejawy tego udzielania się Boga dzisiaj, a może jeszcze bardziej o warunki konieczne dla rozwoju wiary dzisiaj. Przestrzegął przed integryzmem i fanatyzmem. Wskazał na słabość nauk humanistycznych i nieumiejętność uczenia wiedzy o *humanitas*, w którym mieści się także moralność i duchowość człowieka. Przejawem tego kryzysu jest także stopniowe zamykanie wydziałów teologicznych. Profesor Dumas podał kilka wskazówek dla przewyciężenia tego stanu rzeczy. Po pierwsze, należy działać we wspólnocie wiary, a nigdy poza jej horyzontem. Dyskurs o Bogu prowadzony w aspekcie międzyreligijnym musi uwzględniać współczesny kontekst wielokulturowości, ale nigdy nie może zamykać się na pytania o ostateczne przeznaczenie człowieka. Na płaszczyźnie dialogu międzyreligijnego trzeba zwracać uwagę na istniejące różnice kulturowe poszczególnych wyznań i religii, ale nie można w tej przestrzeni dialogu pomijać całej sfery kultury sekularnej (ateistycznej). Koniecznym jest także udzielenie odpowiedzi na pytanie, co to oznacza być teologicznym w sercu świata? Czy tylko powtarzanie gestów i słów

Jezusa z Nazaretu? Czy tylko przyjmowanie i przekazywanie pewnych znaków i symboli? Być teologalnym dzisiaj to być nieustannie otwartym na transcendencję, to być otwartym na uzdrowienie i wyzwolenie. Pomimo całego prądu sekularyzacyjnego trzeba pozostawać nieustannie otwartym na transcendencję i sprawy duchowe, nie uciekając przy tym od wzmocnienia elementu politycznego, społecznego czy psychologicznego w teologii. Teologia nie może nigdy uciekać od braków, które zauważa we współczesnej kulturze. Całe stworzenie wymaga bowiem pewnego nowego rozpoznania w kontekście teologicznym. Namysł nad zagadnieniami związanymi z początkiem i kresem życia człowieka i ich technologizacja uwidaczniają, że człowiek schodzi niejako na drugi plan. Urbanizacja dotyka także zagadnień związanych z religią, etyką i obyczajowością. Profesor postulował, aby zmienić podejście do roli teologii w życiu współczesnych społeczeństw i podejście w samej teologii, aby na nowo przyjęła rolę krytyczno-profetyczną wobec świata. Trzeba zabierać głos w ważnych sprawach, które są obecne w życiu społeczeństwa. Jako przykład podał chociażby zjawisko przemocy wśród młodzieży, gdyż psychologowie, socjologowie, pedagodzy zabierają głos, a teolodzy milczą, nie zajmując żadnego głosu w tej kwestii. Jako apel końcowy postawił profesor postulat, aby nie szukać nowych problemów, ale porządknie zająć się tymi, których świat doświadcza aktualnie.

Czwarty z wykładów, wygłoszony przez prof. Patrice'a Bergerona (adiunkt na *Faculté de théologie et sciences religieuses* UL i profesor tytularny przy *Chaire de leadership en enseignement Claude Pijart en théologie systématique*), zatytułowany został *Donner la parole (Mt 16,13-23). La «pédagogie du Christ et la théologie come pratique relationnelle*. Prelegent rozpoczął swoje przedłożenie od ukazania inkarnacji słowa w Jezusie z Nazaretu jako *par excellence* pedagogii Boga pośród ludzi. Idąc za teologią Bernarda Sesboüé SJ, organizator konferencji wskazał na trzy poziomy tej pedagogii, a mianowicie na: pedagogię objawioną w stworzeniu, na pedagogię objawioną w historii i na pedagogię objawioną w Chrystusie. Ta ostatnia nie jest zbiorem odpowiedzi na wszystkie pytania, ale jest przede wszystkim mową w obronie Boga i ochroną podmiotowości człowieka. I tym powinno być w pierwszej kolejności nauczanie teologii.

Sesję popołudniową rozpoczął wykład prof. Raymonda Lemieux (emerytowany profesor *Faculté de théologie et sciences religieuses* UL) zatytułowany *La tension entre héritage et engagement comme enjeu éducatif de la théologie*. Prelegent postulował najpierw przezwyciężenie pojawiającej się aporyczności na styku teologii i pedagogiki, gdyż mają one wspólne cele, jakimi są wychowanie i edukowanie. W realizacji tych zadań trzeba dokonać podstawowej opcji, jaką jest wybór człowieka, a następnie należy próbować odnaleźć sposoby jego reprezentacji oraz samorozumienia. Niestety w pedagogicznym, ale i teologicznym ujęciu wizji człowieka następuje często jej sekularyzacja. Człowiek współczesny karmi się różnorodnymi pokarmami dostarczonymi mu przez świat, ale nie czuje zaspokojenia swojego głodu. Coraz mocniej angażuje się w pragnienie wielu rzeczy, które mają sprawić maksymalizację jego szczęścia. Współczesny człowiek poszukuje wielu rzeczy, których pragnie, ale zanika w nim poszukiwanie i pragnienie prawdy. Utopią współczesnej pedagogii jest paradygmat stawania się bogami w świecie. Wobec takiej wizji pragnienie prawdy staje się nieśmiałe i wycofane. Prawda współczesnych pragnień i pragnienie prawdy to nieustanne zadania teologii i pedagogiki.

Kolejny wykład, o prowokacyjnym tytule *Comment enseigner la théologie à des idiots sans le devenir soi-même? Expérience et leviers*, zaprezentował prof. François Nault (profesor tytularny *Faculté de théologie et sciences religieuses* UL). Prelegent rozpoczął wystąpienie od osobistych słów, w których stwierdził, że kocha uczenie i kocha uczenie się. Jest to dla niego miłość, która nie umrze. Teologia jest *par excellence* dyscypliną uniwersytecką, choć niestety bywa dziś tak, że współczesny uniwersytet nie jest już teologią

zainteresowany, gdyż niestety bywa on także niezainteresowany samą prawdą, ale tym, co bardziej użyteczne i wysoko *grantowane*. Uniwersytet humanistyczny musi być jednak oparty na czterech faktorach. Jako niezbędne są dwa czynniki, a są to wspólnota ludzi poszukujących prawdy oraz dobra biblioteka. Czynnikiem fakultatywnym są: pieniądze (źródła materialne) i studiujący, którzy dzisiaj stają się niestety coraz częściej jedynie klientami uczelni. W dalszej części wykładu profesor posłużył się rozważaniami Mikołaja z Kuzy na temat rozumienia oratora jako stróża słowa. Orator bowiem, w przeciwieństwie do idioty, jest „stróżem słowa posuniętym aż do perfekcji”.

Ostatni w pierwszym dniu obrad wykład otwarty dla całego uniwersytetu wygłosił Jean-Daniel Causse (profesor psychoanalizy na *Université Paul-Valéry Montpellier III* i dyrektor laboratorium CRISES – *Centre de Recherches Interdisciplinaires en Sciences Humaines et Sociales*), który swoje przedłożenie skoncentrował wokół tematu: *Théologie et psychoanalyse ont-elles en common d'insegner ce qui ne peut l'être?* Już na wstępie profesor z Montpellier stwierdził, że tytuł wystąpienia jest raczej pytaniem, na które nie ma jeszcze pełnej odpowiedzi. Aktualnie słowo „teologia” zamienia się słowem „teoria”. Jednak bez teologicznej, jak i psychoanalitycznej służby, nie ma poznania swojej własnej historii. Służba ta wymaga woli poznania prawdy, która nie jest tylko wyrazem mojego zdania czy osądu o sobie samym, ale stanowi niekwestionowany element poszukiwania tego, co jest zgodne z rzeczywistością. W samym sercu psychoanalizy kryje się bowiem zagadnienie prawdy i jej życiowej konieczności. Jest to prawda, którą należy poznać. Św. Augustyn, rozmawiając ze swoim synem Deodatem, mówił w tym kontekście o prawdzie wewnętrznej i prawdzie wyuczonej.

Jaki jest zatem *status questionis* problemu użyteczności psychoanalizy dla teologii i czy powinna być ona obecna jako element poznawania prawdy o człowieku w centrach pastoralnych? Psychoanaliza jest dyscypliną młodą, dlatego prelegent zwrócił uwagę na odpowiedzialność własną każdego uczestnika procesu psychoanalitycznego. Problemem jest także wolność wyboru w podejmowaniu procesu terapeutycznego. Trudnością jest także zdolność do przekazania czegoś, co zdaje się być nieprzekazywalne. Francuski profesor odpowiedział, że warunkami niezbędnymi są: 1. Umiejętności związane z doświadczeniem analitycznym (Derrida – wszystkiego, czego się nauczyłem, mogę nauczyć innych); 2. Konieczność komunikacji pośredniej i bezpośredniej (coś, co jest nieprzekazywalne, może być przekazane za pomocą elementów subiektywnych); 3. Konieczność psychoanalizy polega na tym, iż zajmuje się tym, co stanowi przysłowiową resztę wiedzy o mnie samym.

Drugi dzień obrad rozpoczął się od warsztatów zatytułowanych *Communication et échange sur la pédagogie universitaire*, poprowadzonych przez wicerektora do spraw studentów Uniwersytetu Laval prof. Caude'a Savarda. Warsztat rozpoczął się od próby zdefiniowania, czym jest uczenie się i jakie są jego konieczne warunki i zasady, aby móc je określić jako „pójście do przodu” w procesie rozwoju. Z kolei nauczanie to reprezentowanie przez nauczyciela pewnego świata, to ukazanie pewnego modelu myślowego, w którym się interpretuje, konstruuje, dekonstruuje i rekonstruuje świat ciągle na nowo (*un représentation, un modèle mental auquel on se réfère pour interpréter le monde et que l'on construit, deconstruit, reconstruit continuellement*). Konstruowanie modelu świata jest procesem aktywnym, gdyż nie jest to jedynie swoista reprodukcja czy imitacja tego, co już jest, ale jest to praca, działanie, myślenie i sposób życia (najprostszym przykładem konstruktywizmu jest stawianie pytań, koncentrowanie uwagi i aktywne słuchanie). Konstrukcja dokonuje się ponadto w kontaktach z innymi poprzez wymianę doświadczeń zmysłowych, pomoc innym w nauczaniu, integrację ze wspólnotą i kulturą. W nauczaniu ważne jest także nauczanie eksperymentalne, oparte na doświadczeniu uprzednim

i następnie przetworzonym (w znaczeniu gazetowym) oraz na doświadczeniu tzw. click, czyli swoistego oświecenia – a w znaczeniu teologicznym – objawienia. Z kolei wiara ma ogromne znaczenie jako model mentalny u osoby, która konstruuje swój pogląd na świat, opierając go na zaufaniu, a rozwijając w kontaktach z innymi, żyjąc we wspólnocie. Wtedy *savoir être* zamienia się w *savoir faire*.

Drugi wykład, zatytułowany *Queleques repères pour une planification systématique de l'insegnement*, wygłosił doktorant Julien Gobeil-Proulx, pełniący funkcję doradcy metodycznego na Wydziale Teologii i Nauk Religijnych Uniwersytetu Laval. Wykład rozpoczął się od przypomnienia łacińskiej maksymy: *Quidquid recipitur ad modum recipientis recipitur*. Prelegent, ukazując pedagogikę jako naukę o nauczaniu i uczeniu się, pytał o to, kim jest nauczyciel i czym jest uczenie się (na płaszczyźnie instytucjonalnej). W tym kontekście pojawiło się pytanie o rolę i zadanie wydziału teologicznego w ramach uniwersytetu. Do istotnych zadań wydziału należy nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także kultury i doświadczenia życiowego. Podstawowym miejscem przekazywania wiedzy jest klasa (grupa), która stanowi swoiste środowisko uczenia się. Edukacja jest procesem rozprzestrzeniania i transmisji wiedzy. Z kolei edukacja na poziomie akademickim jest miejscem demokratyzacji myśli. Profesorowie są przewodnikami w sposobie rozumienia tekstu i ludzkiej myśli. Wiedza uporządkowana w sposób naukowy to wiedza obiektywna, z kolei wiedza wynikająca z wiary to wiedza subiektywna. Pomiędzy wiedzą naukową a wiedzą subiektywną znajduje się doświadczenie jako wiedza funkcjonalna. W procesie uczenia się powinna uczestniczyć cała osoba wraz z otaczającym ją światem i czasem (ciało, duch i osobista biografia, na którą składają się doświadczenia wypracowane w wyniku socjalizacji, refleksje, emocje i zapamiętane działania). Dlatego przystępując do nauczania na poziomie uniwersyteckim, ważne jest, aby znać osobowy kontekst kursantów i precyzyjnie wyjaśnić jego cel.

Przedostatni wykład symposium, a zarazem drugi otwarty dla całego uniwersytetu, został zaprezentowany przez prof. Dodiera Paquelina (profesor tytularny w *Département d'études sur l'enseignement et l'apprentissage* na *Faculté des sciences de l'éducation* UL i profesor tytularny przy *Chaire de leadership en pédagogie de l'enseignement supérieur*), a był zatytułowany: *La relations pédagogique: enjeux de croyances et de savoir* i nawiązywał do słynnego motta E. Morina: „Poznanie jest jak nawigacja na oceanie poprzez archipelagi pewności”. Odpowiadając na pytanie, czym jest wiara, profesor stwierdził, że najczęściej rozumiana jest ona jako opinia pozbawiona pewności, jako pewne subiektywne przekonanie pozbawione obiektywnej pewności. W pedagogice istnieje jednak kilka pryncypiów fundamentalnych, wśród których nie można zapomnieć o pierwszym i podstawowym, że uczę się przede wszystkim dla siebie. Na styku teologii i pedagogiki zawsze będzie istnieć wiele elementów wspólnych, ale i wiele metodologicznych przeszkód i różnic.

Ostatni wykład, zatytułowany *Thomas d'Aquin et son geste pédagogique comme grille heuristique pour aujourd'hui*, wygłosił prof. Maxime Allard OP (przewodniczący *Collège universitaire dominicain* i profesor na *Facultés de philosophie et de théologie* w Ottawie). W swoim bardzo mistrzowskim wykładzie profesor użył prowokacyjnego porównania, odwołującego się do myśli św. Tomasza z Akwinu, i ukazał relację teologii i pedagogiki do wiernego psa, gdyż podobnie jak filozofia jest pedagogika nieodłączną towarzyszką teologii, zwłaszcza w jej wymiarze akademickim. Dlaczego zatem profesorowie lubią wiele dyskutować, ale to nie zmienia naszego życia? Dlaczego życie uniwersyteckie jest życiem w ciągłej walce? Dlaczego życie uniwersyteckie jest także trudne cieleśnie, gdyż często sprawia, że jestem zmęczony? I w końcu, dlaczego w życiu uniwersyteckim tak trudno wyśrodkować i ustalić proporcje w rzetelnym *ratio studiorum*? Odpowiedź jest

prosta: brakuje w nim pedagogiki. Pedagogia musi funkcjonować w teologii w następujących przestrzeniach: 1. Przy ustalaniu właściwego poziomu studentów; 2. Przy oddzieleniu grupy zaawansowanej od początkujących; 3. Przy wypracowaniu sztuki argumentacji i właściwego stawiania pytań; 4. Przy właściwym odniesieniu do poziomu kognitywnego słuchaczy: nie dialektyka, ale retoryka: wiedza, pewien patos (element emocjonalny), wiek (mój i słuchaczy), płęć; 4. Sztuka dzielenia się wiedzą w sposób afektywny i etyczny; 5. Zachowanie etosu nauczyciela (mój charakter, relacja etyczna z drugim); 6. Wzmacnianie woli uczenia się u studentów; 7. Uwzględnianie woli i oczekiwań słuchaczy.

Podsumowując kanadyjski namysł nad teologią jako gestem pedagogicznym, warto podkreślić, że teologia nie jest jakąś wiedzą septyczną czy czysto akademicką. Ten, kto ją uprawia i ją studiuje, winien być w nią zaangażowany osobiście. **Teologii nie wystarczy poznać, nie wystarczy przy niej trwać, ale *nade wszystko trzeba w niej wytrwać***, aby **móc ją zrozumieć lepiej**. Jest ona prawdą, którą się żyje, i prawdą, którą należy głosić. Każdy chrześcijanin i każda osoba „dobrej woli” są wezwani przez Boga do poznania i przyjęcia z odpowiedzialnością swoich obowiązków na płaszczyźnie religijnej, osobistej i społecznej oraz do szukania właściwej każdemu osobistej pełni w realizacji tych obowiązków oraz komunikowania innym tej prawdy, którą należy żyć.

Ks. WOJCIECH SURMIAK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Le tournant numérique de la formation théologique.

Défis – enjeux – opportunités – modalités.

**Sprawozdanie z konferencji zorganizowanej przez
Conférence des institutions catholiques de théologie
w ramach jej 15^e l'Assemblée générale**

(Faculté de théologie et de sciences religieuses –

Université Laval, Ville de Québec, Kanada, 23–26 maja 2018)

W 1924 r. Università Cattolica del Sacro Cuore (Mediolan – Włochy) i Katholieke Universiteit Nijmegen (Nijmegen – Holandia) podjęły pierwsze kroki ku próbie skupienia katolickich uniwersytetów wokół jednej federacji. Celem tych działań była próba podjęcia wspólnego zaangażowania w rozwiązywanie wyzwań współczesności. Następnego roku przedstawiciele 14 uniwersytetów katolickich spotkali się w Institut Catholique de Paris. Owocem tego spotkania były opublikowane w 1927 r. pierwsze wspólne dyrektywy dla katolickich uczelni wyższych.

Po II wojnie światowej, w 1948 r. powstała powołana przez Stolicę Apostolską Fœderatio Universitatum Catholicarum. Jej statuty zatwierdził rok później papież Pius XII. W 1965 r. federacja przybrała nazwę Federation International de Universites Catholique (FIUC) / International Federation of Catholic Universities (IFCU). Kolejnym znaczącym dla rozwoju asocjacji momentem był rok 1967, w którym to FIUC/IFCU zostało uznane przez UNESCO za jedną z organizacji pozarządowych, posiadających głos doradczy w ramach struktur ONZ.

Zadaniami federacji są: promocja wspólnej refleksji nad misją katolickich instytucji podejmujących działania w zakresie szkolnictwa wyższego, umacnianie współpracy na polu badań, ich ewaluacji i implementacji wśród odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji społecznych i politycznych, promocja wspólnych doświadczeń i wymiana umiejętności, reprezentowanie katolickich uniwersytetów w międzynarodowych organizacjach i współpraca z nimi na forum wypracowywania instytucjonalnych priorytetów naukowodaktycznych oraz wnoszenie wkładu w rozwój katolickich wyższych uczelni i wzmacnianie ich specyficznej tożsamości.

Każdy z uniwersytetów katolickich ma swój niepowtarzalny charakter. Wywodzi się on ze specyfiki kraju i regionu, w którym uczelnia wyrasta i funkcjonuje. Pomimo iż uczelnie katolickie są bardzo często porównywane do siebie, to jednak każda z nich ma swoją własną historię, inne problemy i sposoby znajdowania swojego posłannictwa w przestrzeni edukacyjnej, naukowej, zachowując przy tym swe akademickie, kulturowe, społeczne i duchowe tradycje. Ta różnorodność nie jest jedynie pewnym wnoszonym w świat akademicki dobrem, ale stanowi fundament, jak i istotę katolickiego nauczania

akademickiego. FIUC jest federacją uczelni, czyli swoistym wspólnym uniwersyteckim domem, który został zbudowany z materiałów zebranych na całym świecie. Każdy z podmiotów zachowuje jednak w asocjacji swoją własną autonomię.

Federation International de Universites Catholique skupia obecnie 226 katolickich uniwersytetów i szkół wyższych. Do dyspozycji federacji pozostaje stały sekretariat z siedzibą w Paryżu, który zajmuje się implementacją w struktury FIUC, jak i w poszczególne uczelnie, aktualnego prawodawstwa (kościelnego i państwowego) i wspólnej polityki akademickiej, którą wypracowuje zgromadzenie ogólne i ukonstytuowane przez nie ciała administracyjne. Dodatkowo paryski sekretariat podejmuje działania administracyjne i zarządcze w celu ułatwienia przepływu informacji i koordynacji zadań stojących przed katolickim szkolnictwem akademickim.

Obecnie FIUC posiada status głosu konsultacyjnego w następujących organizacjach: The United Nations (UN – Nowy Jork), The Economic and Social Council (ECOSOC – Wiedeń), The Commission of Human Rights (CHR – Genewa), The United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO – Paryż), International Catholic Center of Genewa (ICCG – Genewa).

W ramach prac Federation International de Universites Catholique działają także grupy sekcyjne: Conférence Mondiale des Institutions Universitaires Catholiques de Philosophie (COMIUCAP), European Family Institutes Network (REDIF), CONFÉRENCE DES INSTITUTIONS CATHOLIQUES DE THÉOLOGIE (CICT).

Pierwsza z wymienionych powyżej grup sekcyjnych dedykowana jest nauczaniu i badaniom na polu filozofii. Konferencja COMIUCAP została założona w 1999 r. w Rzymie. Jej powstanie jest związane w sposób bezpośredni z opublikowaniem przez św. Jana Pawła II encykliki *Fides et ratio*. Jej oficjalne powołanie do życia miało miejsce w siedzibach UNESCO w Paryżu w marcu 2000 r. Celem konferencji są: promocja jakości i różnorodności badań filozoficznych w niezmiernie zróżnicowanym – światowym kontekście katolickiego szkolnictwa wyższego, implementacja i zrównoważony rozwój badań i studiów mających szczególne znaczenie dla rozwoju, tożsamości i misji uniwersytetów katolickich dzisiaj, diagnozowanie sytuacji i problemów współczesnych społeczeństw i kultur oraz ich wpływu na generowanie lub wyzwalanie nowych sposobów myślenia, będących w zgodności z wartościami ewangelicznymi i tradycyjnym nauczaniem Kościoła, promocja globalnej współpracy i wymiany informacji pomiędzy naukowcami zajmującymi się badaniami i nauczaniem filozofii, promocja wymiany studentów i nauczycieli akademickich pomiędzy katolickimi instytucjami szkolnictwa wyższego zarówno w skali regionalnej, jak i globalnej; rozwój strategii współpracy pomiędzy dziekanami i osobami funkcyjnymi w wydziałach filozofii w celu lepszego wypełnienia ich roli i misji; i w końcu promocja żywej i dialogicznej relacji łączącej filozofię i teologię, jak i namysł filozoficzno-teologiczny podejmowany wspólnie z innymi naukami.

Drugą z grup sekcyjnych katolickich instytucji związanych ze szkolnictwem wyższym, a dedykowaną studiom nad małżeństwem i rodziną, jest European Family Institutes Network (REDIF). Wśród instytucji założycielskich sieci są: Escuela Universitaria de Ciencias de la Familia, Università Pontificia di Salamanca (Hiszpania), Institut d'études de la Famille et de la Sexualité, Università Cattolica di Lovanio (Belgia), Centro di Ateneo Studi e Ricerche sulla Famiglia, Università Cattolica del Sacro Cuore di Milano (Włochy), Istituto Universitario «Matrimonio y Familia», Università Pontificia Comillas di Madrid (Hiszpania), Institut des Sciences de la Famille, Università Cattolica di Lione (Francja). REDIF powstało w Lyonie w 1995 r. Jednym z istotnych działań grupy była próba wypracowania wspólnej karty (protokół z Salamanki – 1997), w której zawarto ducha podejmowanej współpracy i główne aplikacyjne założenia sieci.

Trzecią z grup sekcyjnych działającą w ramach FIUC jest Conférence des institutions catholiques de théologie (CICT) / Conference of Catholic Theological Institutions (COCTI). CICT-COCTI jest profesjonalną asocjacją dziekanów / dyrektorów instytucji, które podejmują badania naukowe i kształcenie w zakresie teologii uniwersyteckiej ze szczególnym uwzględnieniem katolickich szkół wyższych. Główną aktywnością CICT-COCTI jest tworzenie i podtrzymywanie globalnej sieci wspólnych informacji i realizowanych projektów (szczególnie badawczych) oraz pozyskiwanie niezbędnych dla ich realizacji środków finansowych.

Aktualnie do konferencji przynależy 56 instytucji z 27 krajów świata (7 z Kolumbii, 5 z Hiszpanii, 4 z Francji, po 3 z: Brazylii, Libanu i USA, po 2 z: Australii, Austrii, Belgii, Chile, Holandii, Indii, Kanady, Meksyku, Polski i Wybrzeża Kości Słoniowej, po 1 z: Boliwii, Czech, Kenii, Konga, Niemiec, Portugalii, Szwajcarii, Tajwanu i Ukrainy. Spośród polskich wydziałów teologicznych status członkowski posiadają wydziały Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie i Uniwersytetu Opolskiego.

Tegoroczne – piętnaste już *l'assemblée générale* de CICT-COCTI odbyło się w dniach 23–26 maja na Université Laval w Ville de Québec, w Kanadzie pod hasłem: *Le tournant numérique de la formation théologique. Défis – enjeux – opportunités – modalités*. Poprzednie spotkania odbyły się w: Porto Alegre (1978), Waszyngtonie (1981), Tantur / Jeruzalem (1984), Salzburgu (1987), Bangalore (1990), Bogocie (1993), Sherbrook (1996), Leuven (1999), Lizbonie (2004), Rio de Janeiro (2006), Paryżu (2008), Pune (2011), Nairobi (2014), Bogocie (2016). Posiedzenia zgromadzenia ogólnego dają regularną możliwość spotkania się rektorom, dziekanom i osobom funkcyjnym w wydziałach teologicznych i instytutach prowadzących badania naukowe i przedyskutowania kluczowych tematów związanych z ich odpowiedzialnością za rozwój teologii jako nauki i za szeroko rozumianą formację teologiczną.

Współorganizatorem spotkania w Québecu był miejscowy *Faculté de théologie et de sciences religieuses* (FTSR), świętujący 350-lecie nauczania teologii w Nowej Francji. Kanadyjskie spotkanie dało możliwość wieloaspektowego przedyskutowania ważnego zagadnienia związanego z formacją teologiczną, jaką jest *le tournant numérique* – zwrot cyfryzacyjny. *L'assemblée générale* było otwarte dla reprezentantów i członków stowarzyszonych z CICT-COCTI, jak również dla osób odpowiedzialnych za instytucje i stowarzyszenia teologiczne podzielające idee przyświecające *Conférence des institutions catholiques de théologie*.

Instrumentum laboris przygotowujące zgromadzenie synodu biskupów poświęcone *głodnym młodym, ich wierze i rozeznawaniu powołania* otworzyło szeroką refleksję dotyczącą młodzieży w aktualnym społeczeństwie. Dokument skupiał się na próbie opisu głównych kierunków zmian zachodzących w świecie i ich wpływ na młode pokolenie. Ten bieg wydarzeń oprócz pytań stawianych na forum instytucjonalnym spowodował uczestników konferencji do przyjrzenia się zagadnieniu multikulturowości, trudnych warunków życia oraz funkcjonowania «*pokolenia z sieci*». Wstępnie to zagadnienie zostało przedyskutowane już na posiedzeniu CICT-COCTI w Bogocie w 2016 r.

Z kolei *l'assemblée générale de Québec* stawiało sobie za cel jeszcze bardziej wnikliwe pogłębienie tej refleksji i doprecyzowanie odpowiedzi na następujące pytania: czym jest *formacja teologiczna* w dobie *społeczeństwa w sieci*?, w jaki sposób podejmować tę formację?, jakie cele pedagogiczne winni stawiać sobie w tym kontekście odpowiedzialni za formację teologiczną?, na czym polega nowa relacja do źródeł teologicznych i Tradycji Kościoła?, jaka jest w tym kontekście rola i jakie znaczenie nauczyciela i mistrza?

W dość elitarnym gronie uczestników konferencji znalazło się 36 osób z 25 państw świata (zabrakło jedynie przedstawicieli Australii i Oceanii). W sali obrad głos zabie-

rali m.in. następujący profesorowie: H. Rodriguez Osorio – przewodniczący COCTI, F. Mabile – sekretarz generalny FIUC, G. Routhier – dziekan *Faculté de Théologie et de sciences religieuses Université Laval* (Kanada), P. Rubens Ferreira Oliveira – rektor *Universidade Católica de Pernambuco* (Brazylia); J.-J. Blásquez-Ortega – *Center of Studies in Science and Religion* (Puebla – Meksyk), L.G. Sarasa Gallego – dziekan *Pontificia Universidad Javeriana* (Bogota – Kolumbia), E. Marlés Romeu – prodziekan *Faculty of Theology of Catalonia* (Barcelona – Hiszpania), C. Brodeur – *Pontificia Università Gregoriana* (Rzym – Włochy), B. Akotia Kokou – prodziekan *Université catholique d'Afrique de l'Ouest* (Abidżan – Wybrzeże Kości Słoniowej), B. Cholvy – *Institut catholique de Paris* (Francja), A. Al Ahmar – *Université Saint-Esprit* (Bejrut – Liban), D. Canepeel – dziekan *Faculté de théologie – Collège dominicain* (Ottawa – Kanada), R. Luciani – *School of Theology and Ministry – Boston College* (USA), J. Ginther – dziekan *Theology Faculty – University of St-Michael's College* (Toronto – Kanada), E. Rivas – *Faculdade Jesu* (Belo Horizonte – Brazylia), F. Mabundu – dziekan *Faculté de théologie – Université catholique du Congo*, W. Gonzaga – dziekan *Départament de théologie – Pontificia Universidad Rio* (Brazylia), D. Bogner – *Université de Fribourg* (Szwajcaria), C. Malzoni – prodziekan *Pontificia Universidad Católica Pernambuco* (Recife – Brazylia), J. Farmerée – *Université catholique de Louvain* (Louvain-la-Neuve – Belgia), K. Harire Seda – dziekan *Faculté de théologie – Pontificia Universidad Católica Valparaiso* (Chile), Ch. Dionne – prodziekan *Université Saint-Paul* (Ottawa – Kanada), M.-Ch. Martinez – koordynator *Universidad a distancia* (Guadalajara – Meksyk), M. Abi Nader – dziekan *Faculté des sciences théologiques et des études pastorales – Université Antonine* (Bejrut – Liban), P. Poucouta – *Faculté de théologie – Université catholique d'Afrique centrale* (Youandé – Kamerun), P. Carrara – *Facoltà teologica dell'Italia settentrionale* (Mediolan – Włochy); E. Daza Encinas – *Facultad de teologia* (Cochabamba – Boliwia). Osobiście przypadł mi w udziale zaszczyt reprezentowania na spotkaniu członków Europejskiego Stowarzyszenia Teologii Katolickiej, byłem też nie tylko jedynym przedstawicielem teologii polskiej, ale i całego obszaru Europy Środkowo-Wschodniej.

Całość konferencji – po pierwszym wstępnym panelu inauguracyjnym – podzielona została na 4 bloki tematyczne i sesję, która zamykała obrady i była zarazem posiedzeniem plenarnym CICT-COCTI. Każdy z bloków składał się z wykładu wprowadzającego, wymiany doświadczeń i okrągłego stołu. Pierwszy blok, zatytułowany: *Le développement numérique: défis et opportunités pour nos facultés*, skupiał się wokół wskazania perspektyw współpracy między wydziałami teologicznymi na płaszczyźnie wymiany czasopism naukowych w formie elektronicznej i form pozyskiwania środków na badania naukowe. Bez tej wymiany bowiem może zrodzić się na płaszczyźnie naukowej nowa forma nierówności (ubóstwa) pomiędzy ośrodkami naukowymi w świecie. Cyfryzacja jest ogromnym wezwaniem do nowej solidarności i przezwyciężania nowych tendencji do niezdrowej konkurencji. *Key-speakerem* w tej sesji byli: pani S. D'Amour – rektor goszczącej konferencję *Université Laval* (tytuł wykładu: *Oser la solidarité entre les universités*), i H. Rodriguez Osorio – przewodniczący *Fédération international des Universités catholiques*.

Drugi blok zatytułowany został: *Imaginer de nouveaux réseaux de formation et de recherche* i skupiał się na próbie odpowiedzi na pytanie o to, jaki typ współpracy pomiędzy fakultetami jest najbardziej pożądanym: czy jest to współpraca na płaszczyźnie tworzenia wspólnych programów studiów, czy raczej na płaszczyźnie wymiany naukowców? Drugim problemem była kwestia nowego rodzaju źródeł, które należy tworzyć w oparciu o technologie informatyczne. Trzeci blok z kolei (*Nouvelles technologies des communications et nouveaux pédagogiques*) poświęcony był nowym sposobom przekazu wiedzy, takim jak: nauczanie na odległość, kursy hybrydowe i akomodowane, kursy

internetowe. Ostatni – czwarty blok tematyczny (*Enseigner théologie à une génération marquée par le numérique*), miał charakter pedagogiczno-wychowawczy i stawiał sobie za cel próbę opisu struktury percepcyjnej i osobowościowej współczesnego studenta.

Całość konferencji dopełniona była uroczystą Mszą św. pod przewodnictwem kard. Géralda-Cypriena Lacroix. Eucharystia celebrowana była w katedrze w Ville de Québec przy grobie św. bpa Lavała – misjonarza tych ziem. Uczestnicy konferencji mieli także okazję do wzięcia udziału w ceremonii uhonorowania tytułem doktora *honoris causa* prof. André Kabasele Mukenge – bibliście i rektora Université Notre-Dame du Kaysayi w Demokratycznej Republice Konga oraz w wycieczce do Basilique Sainte-Anne-de-Beaupré, Chutes Montmorency i Île d'Orléans.

Konferencja nie była jedynie wezwaniem skierowanym w stronę renomowanych specjalistów, którzy podjęli w swych wystąpieniach zagadnienie zwrotu cyfryzacyjnego i jego wpływu na formację teologiczną i możliwości pedagogiczne z tym związane. Stała się ona miejscem szerokiej wymiany różnorodnych doświadczeń akademickich reprezentowanych w różnych wydziałach teologicznych na świecie. Każde wystąpienie wskazywało nie tylko na nowe wyzwania i możliwości, ale i na ograniczenia i zagrożenia związane z procesem cyfryzacji. Do udziału w konferencji zachęceni byli przede wszystkim przedstawiciele fakultetów wchodzących w struktury CICT-COCTI, ale kongresowy namysł był otwarty dla członków stowarzyszeń sympatyzujących z Conférence des institutions catholiques de théologie. Jedyne *l'assemblée générale de CICT* było zarezerwowane z prawem głosu dla reprezentantów wydziałów członkowskich i jednocześnie regulujących składki (200 euro w skali roku). Językami konferencji były angielski, francuski i hiszpański.

Ks. WOJCIECH SURMIAK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

A critical Time for Bridge-Building: Catholic Theological Ethics Today. The Third International Conference of Catholic Theological Ethics in the World Church (CTEWC).

Sprawozdanie ze światowego spotkania przedstawicieli etyki teologicznej

(Sarajewo, 26–29 lipca 2018)

Szesnaście lat temu zrodziła się myśl stworzenia światowej sieci (*global network*), skupiającej wokół siebie katolickich naukowców zajmujących się etyką teologiczną. Idea ta przybrała w trakcie roboczego spotkania z 2003 r., na którym obecni byli: jako inicjator – prof. James Keenan SJ – oraz Soosai Arokiasamy, Benezet Bujo, Margaret Farley, Linda Hogan i Paul Schotsmans, nazwę Catholic Theological Ethics in the World Church (CTEWC). Uczestnicy spotkania artykułowali potrzebę dialogu, który otwierałby się na lokalne kultury obecne w Kościele powszechnym, a nie ograniczałby się jedynie do ukazywania „dominującego paradygmatu północy”.

Termin „teolog moralista” był w niektórych kręgach akademickich używany w przeszłości dla określenia osoby, która w swoich naukowych poszukiwaniach skupiała się na zagadnieniach etyki osobistej w przeciwieństwie do etyków społecznych, którzy zajmowali się w swych poszukiwaniach naukowych właśnie zagadnieniami społecznymi. Sieć CTEWC, skupiająca dzisiaj około 1500 naukowców z całego świata, składa się zarówno z teologów moralistów, jak i etyków społecznych oraz bioetyków i przedstawicieli etyki ekonomicznej, którzy wspólnie określają siebie jako „parający się etyką teologiczną”. Od chwili swojego powstania CTEWC zorganizował 2 kongresy o zasięgu światowym: Padwa (2006) i Trydent (2010) oraz 6 kongresów kontynentalnych: Nairobi (2012), Bangalore (2012), Berlin (2013), Kraków (2014), Bangalore (2015) i Bogota (2016). Po tym ostatnim i po spotkaniu zarządu z papieżem Franciszkiem zdecydowano, aby nie szukać w ramach poszczególnych grup roboczych różnorodności ideologicznej (między progresistami a konserwatystami), ale przede wszystkim spróbować poszukać różnorodności widzianej z perspektywy świata i geografii.

Dlatego właśnie, skoro to w Europie rozwinął się swoisty most pomiędzy światem Zachodu a światem Wschodu, przyszedł czas na zgromadzenie wokół tej idei naukowców związanych z etyką teologiczną z całego świata. Właściwie świat, koncentrując się dzisiaj mocniej na różnorodności politycznej, nie może tym samym uciec od wsłuchania się w głosy Kościoła rozsianego w różnych częściach świata i wsłuchania się w głosy naukowców, którzy właśnie tam, „na krańcach świata”, pochylają się nad zagadnieniami etyki, próbując przy tym zrozumieć napotymane trudności i przywrócić rzeczywistość nadzieje. Pojawiła się zatem konieczność zorganizowania konferencji, która przygotowałaby

etyków teologicznych do globalnej współpracy w niespokojnym i pełnym wyzwani i politycznego mainstreamu świecie.

W ten sposób zrodziła się idea trzeciej światowej konferencji, która została zorganizowana w stolicy Bośni i Hercegowiny w dniach od 26 do 29 lipca 2018 r. pod hasłem: *A critical Time for Bridge-Building: Catholic Theological Ethics Today*. Katoliński školski centar Sv. Josipa w Sarajewie stał się domem naukowej refleksji dla prawie 500 naukowców z 78 krajów świata (z czego 54% uczestników przybyło z tzw. Global South). Polską teologię moralną reprezentowały zarówno osoby pracujące w kraju: K. Glombik (Opole), J. Gocko (Lublin), M. Machinek (Olsztyn), P. Makowski (Poznań, Toruń), J. Podzielny (Opole), W. Surmiak (Katowice), jak i poza jego granicami: A. Abram (Wielka Brytania), Z. Szablowski (Papua Nowa Gwinea), A. Wodka (Włochy). Postery (dzisiaj alternatywny środek naukowego przekazu w stosunku do wystąpień ustnych), przedłożenia, referaty, panele skupiały się wokół 3 zasadniczych zagadnień: zmiany klimatyczne, migracje oraz ograniczanie praw obywatelskich ze strony nacjonalistycznych liderów politycznych.

Całość konferencji można było obejrzeć na żywo (*livestreaming*) jak i odtworzyć w internecie (kanał YouTube). Wśród zabierających głos byli tacy prelegenci, jak: Ch. Curran (Southern Methodist University in Dallas), Linda Hogan (Trinity College Dublin), Paul Schotsmans (Catholic University of Leuven). W konferencji uczestniczyło 3 kardynałów: jako gospodarz kard. Vinko Puljic z Sarajewa oraz kard. Blase J. Cupich z Chicago i kard. Peter Turkson, prefekt watykańskiej Dykasterii ds. Promocji Integralnego Rozwoju Człowieka.

Kongres rozpoczął się 26 lipca 2018 r. od odczytania przesłania papieża Franciszka do wszystkich zgromadzonych w Sarajewie. Ojciec Święty wskazał na znaczenie miejsca obrad jako miasta symbolu w pielgrzymce ku pojednaniu i budowaniu pokoju w doświadczeniach horroru wojny, która przyniosła tak wiele cierpień mieszkańcom tego regionu ziemi. W swoim liście Franciszek zauważył, że w życiu stara się stale realizować przesłanie konferencji, którym jest budowanie mostów, a nie wznoszenie murów. To most, a nie mur stanowi żywą nadzieję ludzkości.

W swoim wstępnym przedłożeniu o. James F. Keenan SJ ogłosił, że prof. Linda Hogan po zakończeniu obrad w Sarajewie ustępuje z przewodniczenia sieci i przekazuje władzę trzem teologom związanym z CTEWC niemal od samego początku jej istnienia. W skład zarządu weszli: Shaji George Kochuthara z Indii, Kristin Heyer z USA i Andrea Vicini z Włoch. Profesor Boston College powiedział także, że wybrane miejsce konferencji nie jest reprezentatywne ani dla bogatego świata zindustrializowanego, ani dla Global South, ale można w nim połączyć mostem obie te perspektywy. Mając bowiem na uwadze historię cierpienia miasta (szczególnie w latach konfliktu bałkańskiego 1992–1995), Sarajewo oferuje dzisiaj trzy ważne konteksty dla międzykulturowej refleksji: proces budowania pokoju po konfliktach etnicznych, proces dialogu międzyreligijnego i międzykulturowego w warunkach przeważającej społeczności muzułmańskiej (stanowi ona ok. 85% populacji miasta) oraz proces budowania pokoju społecznego w warunkach poważnych problemów ekonomicznych (ok. 40% bezrobocia). Znaczącym w tym kontekście było późniejsze stwierdzenie prof. K. Heyera: „In a city of struggle and of bridges, may we pave new paths together”.

A zatem całość konferencji starała się wydobyc możliwości wspólnego tworzenia nowych ścieżek wzajemnego poznania. W trakcie 4 sesji plenarnych, 6 paneli plenarnych, 2 kontynentalnych sesji dyskusyjnych, 2 sesji konkurencyjnych, w ramach których odbyło się 50 sesji tematycznych, i 2 sesji posterowych (zaprezentowano ich w sumie 122) został przekazany ogrom treści merytorycznych. Co prawda na salach wykładowych nie dane było usłyszeć przedstawiciela polskiej teologii moralnej, jednakże w sesjach posterowych

swoje myśli naukowe wyrazili: A. Abram (UK), *Moral Education: Concept, Content, and Context* (UK Prison Service), K. Glombik (Opole), *Moral Theology in the Service of People*, M. Machinek (Olsztyn), *Moral and Theological Aspects of Advanced Directives*, P. Makowski (Poznań), *Moral Diplomacy*, A. Wodka (Włochy), *Alphonsian Compassionate Accompaniment in Moral Life*, Z. Szabłowiński (Papua Nowa Gwinea), *Dialogue, Forgiveness and Reconciliation*.

Pomijając szczegóły obrad i podnoszonych w ich trakcie tematów, chciałbym podkreślić, że to liczne zgromadzenie teologów moralistów w Sarajewie zakończyło się w niedzielne przedpołudnie sesją, w ramach której zostało wyrażone „profetyczne wezwanie” skierowane do osób odpowiedzialnych za polityczne i społeczne życie współczesnego świata. Głos zabrali wybitni naukowcy: Pablo Blanco (Pontificia Universidad Católica Argentina w Buenos Aires, Argentyna), Emmanuel Katongole (ugandyjski naukowiec z The University of Notre Dame w South Bend, Indiana, USA) oraz Linda Hogan (Trinity College w Dublinie, Irlandia).

Prof. Katongole stwierdził, że „naszym profetycznym zadaniem nie jest jedynie krytyka, ale także głoszenie i opisywanie nowego porządku, nowego przymierza, nowej przyszłości”. Porównał zadanie dzisiejszych naukowców do misji, którą podjął prorok Jeremiasz. Prawdziwy prorok „nie obiecuje jedynie odbudowy. On mówi o nowym porządku, który zapanuje w odbudowanym mieście. Porządek zaś, który został utracony poprzez upadek i wzgardzenie, porządek, który trzeba z honorem odbudować poprzez rozwój ekonomiczny, winien coraz wyraźniej wypełnić nasze miasta i wsie”.

Z kolei prof. L. Hogan skupiła się na *etyce wrażliwości (ethic of vulnerability)* jako na „twórczym podłożu, na którym może być wznoszony nowy sens wspólnoty politycznej”. Jeżeli zaś liczne społeczeństwa na świecie ciągle zmagają się ze stale rosnącą nietolerancją i kierowane są przez politykę strachu, to bardzo istotnym jest, aby rozpoznać, że normatywne zaangażowanie po stronie praw człowieka nie może być wyrażane większym ich pogwałcaniem niż przestrzeganiem i promocją”. Profesor z Dublina pytała o to, co stałoby się z naszymi społeczeństwami, gdybyśmy zredefiniowali nasz polityczny krajobraz poprzez skoncentrowanie się na drogach, na których jesteśmy bardziej wrażliwi na potrzeby drugiego człowieka. Czy egzystencjalne doświadczenie wrażliwości może być w jakiś sposób ulokowane w służbie politycznej, która winna bardziej jednoczyć niż dzielić? – pytała retorycznie prof. Hogan.

W trakcie kończącej konferencję „profetycznej sesji” trzecim prelegentem był prof. Pablo Blanco z Buenos Aires, który zakończył swoje prorocze wskazania, wracając do tematu konferencji i procesu budowania mostów. Zachęcił wszystkich zgromadzonych do tego, aby w czytelny sposób w swojej pracy naukowej, ale i w swoim życiu, opowiedzieli się jasno i zdecydowanie przeciwko ekonomii eksklusji i nowej idolatrii pieniądza, przeciwko systemom finansowym, które jedynie rządzą światem, a nie służą światu, przeciwko samolubstwu i duchowemu lenistwu, przeciwko nieplodnemu pesymizmowi, przeciwko duchowej światowości, przeciwko poddawaniu się swoistemu imperializmowi kulturowemu i przeciwko tragicznej banalizacji rzeczywistości obecnej u wielu politycznych przywódców państwowych. W swym wezwaniu do reakcji wobec tych rodzajów zła prof. Blanco zachęcał także do przyjęcia innych znaczących propozycji. Należy bowiem z całą mocą powiedzieć „tak” dla „nowej jakości relacji międzyludzkich przyniesionych przez Chrystusa, „tak” dla ochrony ludzkiej godności i stworzenia, „tak” dla wyzwań związanych z byciem uczniem i misjonarzem, aby móc dokonać nowej inkulturacji wiary; „tak” dla rozpoznania i uznania bogactwa pobożności ludowej, „tak” dla popierania wszelkich inicjatyw poszukiwania prawdy, sprawiedliwości i pokoju i w końcu „tak” dla „budowania mostów” w etyce teologicznej. Po kongresie w Sarajewie można stwierdzić, że cel misyj-

ny, który charakteryzował fundatorów inicjatywy, prowadzi do konstruowania mostów w celu realizacji sieci wymiany naukowej na polu katolickiej etyki teologicznej.

Ważnym głosem konferencji była także homilia przygotowana przez kardynała Blaise'a J. Cupicha, arcybiskupa Chicago, który zgodnie z programem miał przewodniczyć sobotniej konferencyjnej Mszy św. w sarajewskiej katedrze poświęconej Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Jednak procedury bezpieczeństwa związane z zagrożeniem zamachem zatrzymały księdza kardynała na lotnisku w Monachium i nie mógł przybyć na czas. Homilia została odczytana przez prof. J. Keenana. W homilii kard. Cupich przywołał fragment wywiadu przeprowadzonego przez Antonio Spadaro z papieżem Franciszkiem, a opublikowanego w „America” w 2013: „We must not focus on occupying the spaces where power is exercised, but rather on starting long-run historical processes... God manifests himself in time and is present in the processes of history. This gives priority to actions that give birth to new historical dynamics”.

W świetle tych słów kardynał z Chicago stwierdził, nawiązując do adhortacji *Evangelii gaudium* papieża Franciszka, że „nie ma magisterium, które nie miałyby wymiaru społecznego, ponieważ jest ono zawsze obecne w przeżywanym życiu ludzi Boga i w nich się objawia, szczególnie zaś w dynamice międzyludzkich relacji. Wszędzie tam, gdzie historia zbawienia się rozprzestrzenia... Jednym z działań, które trzeba podjąć, musi być zawsze umacnianie ludzi w ich zaufaniu co do posiadanych zdolności oraz w odkrywaniu ich twórczej zdolności co do podejmowania działań prowadzących do transformacji”. Homilia kardynała Cupicha wskazała także na ważność głosu etyki społecznej przy wszelkich próbach wprowadzania znaczących zmian społecznych.

Na koniec może jedna osobista refleksja. Każdego dnia, kiedy szedłem z hotelu do miejsca, gdzie odbywała się konferencja, przechodziłem obok sarajewskiej katedry i znajdującego się obok niej miejsca, gdzie zobaczyć można było jedną z wielu tzw. sarajewskich róż. Jest to miejsce przypominające obłężenie miasta w czasie konfliktu bałkańskiego, miejsce, w którym pozostały na ziemi ślady łusek po spadających na miasto bombach i pociskach. Zadawały on ludziom śmierć i wiele cierpień, dlatego też te małe kraterki w ziemi są pomalowane na czerwono na znak przelanej ludzkiej krwi. Sarajewskie różki przypominają przechodniom o realiach wojny i ranach, które ciągle rodzą się jeszcze i odżywiają w tym mieście i jego mieszkańcach. Bywają one niebezpiecznymi pamiątkami, przypominają żalobę i złość. Są jednak także miejscami, które mówią przybyszom, że mieszkańcy Sarajewa na nowo są silni i że pokój jest zawsze delikatny i wymaga aktywnej pracy. Pokój nie jest bowiem dany raz na zawsze. Co prawda przeszłość należy do przeszłości, ale przeszłość daje też wiedzę o teraźniejszości, na której chcemy budować szczęśliwą przyszłość. Sądzę, że te publiczne i rozsiane po mieście pomniki pamięci, niesamowicie proste i przemawiające w swej formie, pozwalają mieszkańcom przypominać sobie przeszłość, jednocześnie zwracając myśl ku przyszłości. Napięcie pomiędzy tymi dwoma wymiarami stało się dla mnie metaforą życia teologa, z jednej strony wchodzącego w rany ludzkiego codziennego życia czy złamanych struktur społecznych, zaś z drugiej strony odpowiedzialnego za ofiarowanie światu źródła nadziei – nazwanej przez papieża Franciszka *evangelii gaudium*.

Ks. WOJCIECH KAMCZYK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Chrześcijaństwo w Afryce Prokonsularnej.
Sprawozdanie ze spotkania Sekcji Patrystycznej
przy Komisji ds. Nauki Katolickiej Konferencji Episkopatu Polski
(Kalisz, 18–20 września 2018)

W siedzibie Wyższego Seminarium Duchownego diecezji kaliskiej w dniach 18–20 września 2018 r. odbyło się tegoroczne spotkanie Sekcji Patrystycznej przy Komisji ds. Nauki Katolickiej Konferencji Episkopatu Polski. Gospodarzem zjazdu był ks. dr hab. prof. UAM Michał Kieling. Temat spotkania i sympozjum brzmiał: *Chrześcijaństwo w Afryce Prokonsularnej*. W trakcie spotkania zaplanowano także wręczenie książki pamiątkowej panu dr. Stanisławowi Kalinkowskiemu, emerytowanemu pracownikowi Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, znanemu lektorowi języków klasycznych i tłumaczowi wielu dzieł Ojców Kościoła, zwłaszcza zaś pism Orygenesusa.

Zjazd rozpoczął się już we wtorek, 17 września powitalną kolacją. W środę, po śniadaniu, otwarto obrady. Najpierw przewodniczący Sekcji, ks. prof. dr hab. Bogdan Czyżewski, powitał wszystkich zgromadzonych, wprowadził krótko w tematykę obrad, przypomniał ich porządek oraz podał najważniejsze ogłoszenia organizacyjne. Pierwszej części obrad przewodniczył ks. prof. dr hab. Bogdan Czesz. Najpierw głos zabrał ks. dr Stanisław Adamiak z Uniwersytetu Warszawskiego. W wykładzie inauguracyjnym, zatytułowanym *Od Scypiona do Belizariusza. Rzymianie w Afryce Północnej*, wprowadził w zagadnienia związane z chrześcijaństwem i Afryką Prokonsularną. Przypomniał potrójne rozumienie pojęcia „Afryka” w starożytności i przedstawił pokrótce dzieje rzymskiego panowania w tym rejonie świata. Następnym prelegentem był ks. dr Arkadiusz Nocoń (Rzym), który zaprezentował wykład *Męczennicy Afryki Północnej w «Martyrologium Rzymskim»*. Odnosząc się do postaci męczenników afrykańskich wzmiankowanych przez *Martyrologium Rzymskie*, swoje wystąpienie zogniskował wokół pięciu zagadnień: geografii męczeństwa (a więc miejscowości i rejonów, gdzie miały one miejsce), osób (wskazał na to, kim byli męczennicy, z jakich „stanów” społecznych pochodzili, czym się wcześniej zajmowali), przyczyn męczeństwa (zwłaszcza drugorzędnych, które nie były motywowane wiarą w Jezusa Chrystusa), form męczeństwa oraz zachowania się męczenników (*Martyrologium Rzymskie* wspomina nie tylko chwalebne zachowania, ale mówi też o słabościach i strachu, który ostatecznie pokonali). Ostatnim mówcą sesji przedpołudniowej był ks. dr hab. Marcin Wysocki (Lublin). Jego wystąpienie zatytułowane było: „*Czyż i Afryka nie jest pełna ciał świętych męczenników?*” (*Augustyn, Ep. 78,3*). *Męczeństwo jako rys duchowości Afryki Północnej*. Zwrócił w nim uwagę, że w opisach męczeństw odnaleźć można podkreślenie wartości oddania życia w imię Chrystusa, wyjątkowość męczenników polega na szczególnej wadze ich świadectwa, które miało służyć zbudowaniu chrześcijan. Część przedpołudniową obrad zakończyła dyskusja.

Po przerwie uczestnicy zjazdu udali się autokarem do Narodowego Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, gdzie najpierw dzięki uprzejmości kustosza mogli zapoznać się pokrótce z historią miejsca, a następnie uczestniczyli we mszy św. sprawowanej pod przewodnictwem biskupa kaliskiego Edwarda Janiaka.

Po powrocie do seminarium, obiedzie i przerwie obrady zostały wznowione o godz. 16.00. Sesję popołudniową poprowadził o. prof. dr hab. Leon Nieścior OMI. Najpierw swój wykład, zatytułowany *Jakimi językami posługiwali się chrześcijanie Afryki Prokonsularnej? Analiza wybranych tekstów Tertuliana, św. Cypriana i św. Augustyna*, przedstawił ks. dr hab. Waldemar Turek (Rzym). Wśród wykorzystywanych w starożytnej Afryce języków wymienił fenicki, grecki i łaciński. O języku fenickim niewiele można powiedzieć, wykorzystywany był przez chrześcijan w głębi kontynentu, ale był dość popularny. Augustyn zaś wiadcza, że w wielu regionach potrzebuje tłumacza dla swojej duszpasterskiej działalności. Nieliczne świadectwa dotyczą także języka greckiego, chrześcijanie posługujący się greką w Afryce stanowili zdecydowaną mniejszość. Natomiast język łaciński jako język chrześcijan utrwała się najpierw w Kartaginie. To, że stał się językiem Kościoła, zawdzięczamy właśnie Afryce Prokonsularnej. Ks. Turek zwrócił jednak uwagę, że spotkać można było w Afryce trzy poziomy znajomości łaciny: elegancką (oficjalną, stosowaną najczęściej w dokumentach, księgach, listach), nieco prostszą (bardziej zrozumiałą, stosowaną w kazaniach) oraz najprostszą, którą posługiwał się niewykształcony lud (najmniej świadectw pisanych). Drugim prelegentem sesji popołudniowej był ks. dr hab. prof. UPJPII Jan Żelazny (Kraków). Tytuł jego wystąpienia brzmiał: *Recepcja synodów kartagińskich św. Cypriana w Asyryjskim Kościele Wschodu w VIII wieku*. Mówca zwrócił uwagę na zmagania wschodniego Kościoła w VIII wieku z islamem i z wieloma wewnętrznymi problemami z tym związanymi, stąd też poszukiwania dróg rozstrzygnięcia pewnych napięć w oparciu o doświadczenie Kościoła afrykańskiego.

Po krótkiej dyskusji i przerwie rozpoczęła się uroczystość wręczenia Księgi Jubileuszowej (okolicznościowego tomu „Vox Patrum”) panu dr. Stanisławowi Kalinkowskiemu, emerytowanemu pracownikowi Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Po wprowadzeniu ks. prof. dr hab. Bogdana Czyżewskiego życiorys jubilata oraz osiągnięcia naukowe przedstawił ks. prof. dr hab. Piotr Szczur, były redaktor naczelny „Vox Patrum”, on też zaprezentował Księgę Jubileuszową. Laudację wygłosił ks. prof. dr hab. Marek Starowieyski, przyjaciel i współpracownik jubilata. Następnie wręczono Księgę Jubileuszową, a swoje gratulacje i podziękowania p. Kalinkowskiemu złożyli przedstawiciele różnych ośrodków naukowych oraz jego przyjaciele i uczniowie. Byli wśród nich ks. dr hab. Tomasz Skibiński i o. prof. dr hab. Leon Nieścior z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ks. prof. dr hab. Mariusz Szram z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. dr hab. Waldemar Turek z Rzymu, ks. prof. dr hab. Paweł Wygralak z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ks. prof. dr hab. Jan Żelazny odczytał bardzo osobisty list ks. prof. dr hab. Edwarda Stańka z Krakowa, który ze względu na stan zdrowia nie mógł być obecny na uroczystości. Na zakończenie głos zabrał sam wyraźnie wzruszony jubilata, który podziękował za wyróżnienie i wszystkie życzliwe słowa dotyczące jego działalności naukowej, dydaktycznej i translatorskiej. Szczególne podziękowania, wyrażone w języku Homera, skierował pod adresem ks. prof. Starowieyskiego. Uroczystość zakończyło wspólne świętowanie przy stole.

Drugi dzień zjazdu rozpoczęła Eucharystia pod przewodnictwem ks. bpa seniora Stanisława Napierały, który wygłosił również homilię. O godz. 9.00 rozpoczęła się pierwsza część sesji przedpołudniowej, której przewodniczył ks. prof. dr hab. Norbert Widok z Opola. Jako pierwszy swoje wystąpienie „*Ad Quirinum*” św. Cypriana z Kartaginy –

„*Testimonia*” w Kościele kartagińskim zaprezentował ks. prof. dr hab. Leszek Misiarczyk (Warszawa). Omówił on kwestię tworzenia i przekazywania „testimoniów”, wypisów ze Starego i Nowego Testamentu w Kościele afrykańskim na przykładzie dzieła św. Cypriana. Drugi prelegent, ks. dr Dariusz Zalewski (Ełk), podjął temat *Rola i zadania prezbiterów we wspólnocie kościelnej w świetle pism Tertuliana*. Zaprezentował najważniejsze pojęcia, którymi w odniesieniu do kapłanów posługiwał się Tertulian, rozumiejący Kościół w duchu św. Pawła, tj. jako żywy organizm, Ciało Chrystusa. Po krótkiej dyskusji nastąpiła przerwa na kawę.

Następnie głos zabrał ks. dr Wojciech Kamczyk (Katowice), występując z referatem *Św. Augustyn i religijność pogańska późnej starożytności*. Autor zwrócił uwagę na ciągle i realne niebezpieczeństwo mieszania się religijności pogańskiej z chrześcijańską, którego świadectwem są homilie biskupa Hippony, zwłaszcza głoszone w dni Kalend Stycznio-wych. Ukazał obraz pogaństwa prezentowany przez „doktora łaski” oraz najważniejsze niebezpieczeństwa związane z praktykami pogańskimi, takimi jak kult bożków i wróż-biarstwo. Ostatni prelegent, ks. dr hab. Paweł Wygralak (Poznań), omówił temat *Działal-ność ojców Afryki Prokonsularnej na rzecz budowania społeczeństwa chrześcijańskiego*. Podkreślił wartość świadectwa męczenników, dbałość o kwalifikacje moralne i intelek-tualne kleru, a także kwestie organizacyjne. Odnosząc się do przedmówcy, wskazał, że poważny problem stanowiło pogaństwo, zwłaszcza zabobony i przywiązanie do dawnej religijności. Tę część sesji również zamknęła dyskusja.

Następnie głos zabrał ks. prof. dr hab. Bogdan Czyżewski, który podsumował obrady, zapowiedział termin i temat kolejnego zjazdu, przedstawił kilka ogłoszeń organizacyj-nych, a także podziękował gospodarzom, żegnając wszystkich uczestników i zapraszając za rok do Ełku.

Ks. ARKADIUSZ WUWER

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

Sprawozdanie z Międzynarodowej Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej *Subsydiarność – uwarunkowania, regulacje i praktyka w stulecie niepodległości Państwa Polskiego*

(Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, Łomża, 27 września 2018)

Konferencja, objęta patronatem m.in. Polskiego Towarzystwa Socjologicznego – Sekcji Pracy Socjalnej, Komitetu „Niepodległa – Polska, stulecie odzyskania niepodległości” oraz Prezydenta Miasta Łomża Mariusza Chrzanowskiego, rozpoczęła się od oficjalnych powitań ze strony Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, dr. hab. prof. PWSiIP Dariusza Surowika oraz Dziekana Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych PWSiIP, dr. hab. prof. PWSiIP Krystyny Leszczewskiej. Zgodnie podkreślono w nich aktualność i potrzebę poważnej naukowej debaty na temat zasad społecznych, a subsydiarności – jako zasady ustrojowej Państwa Polskiego i jednego z fundamentów Unii Europejskiej – w sposób szczególny.

Sesja pierwsza, moderowana przez prof. dr hab. Joannę M. Salachną, poświęcona została historii subsydiarności w Polsce. Jako pierwszy głos zabrał prof. dr hab. Cezary Kukło (Uniwersytet w Białymstoku), który przedstawił referat *O subsydiarności, czyli bezinteresownej pomocy potrzebującym w czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej*. Prelegent scharakteryzował najpierw instytucjonalne rozwiązania udzielania pomocy potrzebującym, zwłaszcza szpitalnictwo i pomoc charytatywną, świadczone przede wszystkim przez Kościół jako instytucję, a następnie przedstawił przykłady pomocy indywidualnej ze strony przedstawicieli światłych elit, świadczonej zwłaszcza wobec osób samotnych, zajmujących się różnego rodzaju posługami, pozbawionych wsparcia środowiska pochodzenia (np. „skrzynki św. Mikołaja”, do których zbierane były środki przeznaczone na posag dla panien służebnych). W czasach renesansu przedmiotem subsydiarnej troski stała się troska o wykształcenie, przejawiająca się w fundowaniu stypendiów dla żaków i w nakładach na bursy fundowanych przez biskupów i bogatą szlachtę. Chociaż do końca XVIII wieku w Polsce pomoc materialna, zdrowotna i duchowa, indywidualna i instytucjonalna nie przybrała postaci scentralizowanej i zorganizowanej – podkreślał prelegent – to jej cechą było mocne zaangażowanie Kościoła katolickiego, a w środowiskach protestanckich – wiernych świeckich.

Ta ostatnia perspektywa była przedmiotem prelekcji dr Marii Korybut-Marciniak (UWM, Olsztyn), która zajęła się świeckimi Towarzystwami Dobroczynnymi na ziemiach polskich w XIX wieku jako zjawiskami kulturowymi. Dr Marciniak zarysowała najpierw przyczyny pogłębiającego się wówczas pauperyzmu oraz jego najbardziej jaskrawe przejawy, obecne zarówno w sferze materialnej, jak i w duchowej. W Europie Zachodniej wraz z rozwojem przemysłowym zaczęły powstawać organizacje pomocowe

niezależne od Kościołów, lecz często z nimi współpracujące. Stowarzyszenia dobroczynne na ziemiach polskich powstawały pod wpływem takich zachodnioeuropejskich prądów i wzorców humanitarnych oraz warunkowane były prawodawstwem państw zaborców. Znaczna część ziem polskich pozostawała w równej mierze pod wpływem myśli oświeceniowej, tradycji chrześcijańskiej i humanistycznego poczucia miłosierdzia. Pierwszymi wpływowymi stowarzyszeniami pomocowymi były Wileńskie, Warszawskie i Krakowskie Towarzystwa Dobroczynności. Chociaż działały w zróżnicowanych warunkach, to wspólne były ich: (1) początki i motywacje – rodziły się z inicjatywy elit świeckich i kościelnych, rzadziej urzędniczych; (2) szeroki zakres działania – pomoc „prawdziwie ubogim”, zwalczanie żebractwa; (3) początki zorganizowanej opieki instytucjonalnej – pojawili się urzędnicy cyrkulowi badający stan ludności dla rozróznienia nędzy jawnej i ukrytej; (4) uwaga poświęcona sierotom – koncentrowanie się na ich edukacji zawodowej i zatrudnianie w domach pracy („fabryki”); (5) medycyna – w towarzystwa pomocowe szczególnie mocno angażowali się lekarze, zapoczątkowano szczepienia ochronne, a działalność ta spotykała się z (6) aprobatą ze strony władz zaborczych (dobroczynność nigdy nie była represjonowana). Fundusze na działalność płynęły z bardzo wysokich składek członkowskich, z darowizn i z legatów, pomnażane były dzięki środkom z kwest przeprowadzanych w czasie Wielkiego Postu, balom charytatywnym ze zbiórkami pieniędzy itp. Te ostatnie krytykowano, podkreślając ich niestosowność i postulując rozwiązania systemowe. Prelegentka podkreśliła elastyczność ówczesnych zrzeszeń pomocowych (wyrażającą się np. w wysokiej specjalizacji, jak np. zbieranie środków i dostarczanie dzieciom mleka) oraz ich funkcję emancypacyjną – były to pierwsze organizacje, które dopuszczały społeczną aktywność kobiet (np. paryskie Towarzystwo Dobroczynne dla Dam Polskich). Większość towarzystw pomocowych przetrwała do czasów I wojny światowej.

Z kolei dr hab. prof. KUL Krzysztof Wroczyński (KUL, Lublin) przedstawił dziejowinastawieźne źródła dla współczesnych ujęć zasady subsydiarności. Mimo że idea subsydiarności sięga korzeniami do filozofii starożytnej, to – jak twierdził prelegent – dopiero w wieku XIX ukształtowało się dzisiejsze jej rozumienie. Kodeks Napoleona (1804) wyznaczył koniec feudalizmu i początek kapitalizmu, narodził się liberalizm indywidualistyczny, socjalizm oraz uporządkowanie istniejących systemów prawnych, które legły u podstaw nowoczesnego państwa, opartego o prawo kodeksowe i konstytucjonalnego. Wilhelm Emmanuel von Ketteler (1811–1877) dostrzegał z tym związane niebezpieczeństwa: krytykował malejącą rolę państwa i rosnące znaczenie kapitału, podkreślając, że zarówno kapitalizm, jak i socjalizm fałszują antropologię. Okoliczności te przyczyniły się do sformułowania przez biskupa Moguncji teorii i opisanie warunków do praktykowania subsydiarności. Jego definicja subsydiarności została rozpowszechniona dzięki przywołaniu jej przez Piusa XI w encyklice *Quadragesimo anno* (1931). W koncepcji von Kettelera i Piusa XI subsydiarność – na równi z zasadą dobra wspólnego i solidarności – miała pełnić funkcję stabilizującą system państwowy, a więc funkcję, jaką współcześnie przypisuje się prawom człowieka. Na tym też polega zasługa i nowatorskość von Kettelera: subsydiarność nie jest ograniczona do pomocy charytatywnej, lecz staje się zasadą prawa, a pierwszym urzeczywistnieniem tej koncepcji były Bismarckowskie ustawy o prawie pracy i zabezpieczeniu socjalnym. Tym samym otwarta została droga do umocowywania zasady subsydiarności we współczesnych systemach prawnych i konstytucjach.

W dyskusji prof. Salachna zwróciła uwagę, że w Konstytucji 3 Maja nie ma jeszcze wzmianki o subsydiarności, natomiast wymienienie jej w preambule obecnej konstytucji (1997) rzeczywiście stwarza kontekst interpretacyjny całości prawa.

Druga sesja konferencji została poświęcona problematyce *Subsydiarność a prawo*. Najpierw prof. dr hab. Rett R. Ludwikowski (Katolicki Uniwersytet Ameryki, Waszyngton DC)

omówił subsydiarność i federalizm z perspektywy prezydentury Donalda Trumpa. Ten był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, podkreślając, że występuje w roli *amicus diaboli*, wskazał na mniejsze niż w Europie znaczenie subsydiarności w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Przywołując starotestamentalną „radę Jetry”, uzasadniał, że w rozumieniu amerykańskim komplementarna funkcja subsydiarności nie oznacza zastępowania czy wyręczenia obywateli. Pojęcie subsydiarności odżywa natomiast w okresach predelekcyjnych i staje się wówczas narzędziem politycznym. Według darwinizmu społecznego (Malthus, Spencer) to nie pomoc, ale konkurencja w przetrwaniu jest motorem życia społeczeństwa, w liberalnym indywidualizmie (Mill) to wolność decyduje o kształcie życia społecznego, w systemie „Welfare State” to państwo zapewniające dobrobyt obywatelom znajduje się w centrum, natomiast w amerykańskim „Opportunity State” – celem istnienia systemu społecznego są równe szanse obywateli. Innym powodem mniejszego znaczenia myśli subsydiarnej w Ameryce jest mniejszy nacisk kładziony na rolę państwa jako dystrybutora dobrobytu i praw socjalnych. W Europie uważa się, że centralne władze powinny zastępować państwa członkowskie, w prawie amerykańskim dominuje natomiast zasada domniemanych kompetencji państw federalnych z wyeksponowaną zasadą supremacji władz federalnych. Prof. Ludwikowski podkreślał, że tradycję tę świadomie wykorzystuje Trump, w którego retoryce i filozofii politycznej nie ma odniesień do subsydiarności, natomiast mocny akcent zostaje położony na obowiązki „communities” oraz inicjatyw prywatnych. Prelegent wyraził też nadzieję, że wyborcze hasło prezydenta Trumpa *America first* zostanie uzupełnione o parafrazę hasła kampanii prezydenckiej Ronalda Reagana: *Let's Make Subsidiarity Great Again*.

Dr Anna Fiodorowa (Uniwersytet Karola III, Madryt) zajęła się kwestią zatytułowaną *The Extend of the Principle of Subsidiarity in the Relations between the European Union and its Members States: status of victim*. Przedstawiła stan realizacji zasady subsydiarności w dziedzinie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości na przykładzie gwarancji rzetelności i równości procedur karnych w różnych krajach Unii Europejskiej. Analiza dokonana została w świetle kryteriów subsydiarności zapisanych w art. 5. ust. 3. Traktatu z Maastricht: „Zgodnie z zasadą pomocniczości, w dziedzinach, które nie należą do jej wyłącznej kompetencji, Unia podejmuje działania tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim cele zamierzonego działania nie mogą zostać osiągnięte w sposób wystarczający przez Państwa Członkowskie, zarówno na poziomie centralnym, jak i regionalnym oraz lokalnym, i jeśli ze względu na rozmiary lub skutki proponowanego działania możliwe jest lepsze ich osiągnięcie na poziomie Unii”. Dokonała następnie analizy tej definicji w świetle trzech kryteriów praktycznych: niewyłącznej kompetencji, konieczności i wartości dodanej. O ile art. 4. Traktatu jasno precyzuje, że „zgodnie z zasadą proporcjonalności zakres i forma działania Unii nie wykraczają poza to, co jest konieczne do osiągnięcia celów Traktatów”, tym samym w obszarach wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości (w tym gwarancji proceduralnych) kompetencje są przekazane (*shared*), co oznacza, że nie są wyłącznymi kompetencjami Unii. Przykładem kryterium konieczności może być swobodny przepływ osób, usług, towarów i kapitału, który – będąc niewątpliwie sukcesem zjednoczonej Europy – ułatwia też nadużywanie tych swobód. Chodzi np. o ukrywanie się przestępców na terenie innego państwa członkowskiego, zatajanie korzyści pochodzących z przestępstw czy pranie brudnych pieniędzy w innym kraju członkowskim. Konieczność polega tu na obowiązku współpracy między państwami członkowskimi w celu zapewnienia bezpieczeństwa i sprawiedliwości, która byłaby trudna do osiągnięcia jedynie środkami krajowymi. Natomiast wartością dodaną jest możliwość spójnego stosowania tych samych zasad współpracy i standardów w całej Unii Europejskiej. Np. w przypadku

przyznania obywatelowi Unii prawa do swobodnego przemieszczania się, na całym jej terytorium przyznaje mu się takie same prawa i ochronę.

Wystąpienie dr Belén Hernández Moura (Uniwersytet Karola III, Madryt) stanowiło kontynuację poprzedniego wątku z perspektywy praktycznej (*Subsidiarity Principle and Compensation to Crime Victims in the European Context*). Prelegentka zaproponowała refleksję nad obecną sytuacją systemów rekompensat publicznych oraz trudnościami, jakie może napotkać ofiara w celu zrekompensowania szkód powodowanych przez przestępczość. Jaka jest sytuacja ofiary przestępstwa, która nie może otrzymać odszkodowania bezpośrednio od przestępcy? W jakich krajach, przypadkach i na jakich zasadach można uzyskać dostęp do publicznego programu rekompensat? Czy istnieje różnica w rozumieniu zasady pomocniczości w obrębie poszczególnych państw europejskich? Dr Moura ukazała, jak w ostatnich latach sytuacja ofiar przestępstw i ochrona ich praw zyskują coraz większe znaczenie zarówno w prawodawstwie UE, jak i jej państw członkowskich. Kamień milowy został położony w roku 2012, kiedy to została zatwierdzona dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej nr 2012/29/UE. Jej art. 16. wyraźnie stanowi, że Państwa Członkowskie gwarantują, że ofiary w toku postępowania karnego będą uprawnione do uzyskania orzeczenia o rekompensacie i zachęcają je do ustanawiania i promowania środków dla zapewnienia takiej adekwatnej kompensacji.

Na koniec tej części konferencji dr Marta J. Skrodzka (PWSiIP, Łomża) omówiła temat *Realizacja zasady pomocniczości w kontekście prawa do sądu – czyli rzecz o mediacji*. Po krótkim scharakteryzowaniu subsydiarności jako zasady moralno-filozoficznej, co – jak podkreśliła – uprawnia do odnoszenia jej do wszystkich dziedzin życia społecznego, dr Skrodzka opisała ideę mediacji należąca do tzw. alternatywnych metod rozwiązywania sporów i rozumiana jako dobrowolny i poufny proces komunikacji stron konfliktu w obecności bezstronnego i neutralnego trzeciego mediatora, w celu wypracowania wspólnego satysfakcjonującego obie strony sporu rozwiązania. Podkreśliła, że mediacja jest środkiem zaradczym, umożliwiającym obywatelowi korzystanie z przysługującej mu i zagwarantowanej konstytucyjnie ochrony prawnej – dostępu do wymiaru sprawiedliwości, wyrażonej w zasadzie „prawa do sądu” (*access to justice*). Tej zasadzie, podobnie jak subsydiarności, polski prawodawca nadał najwyższą rangę – charakter konstytucyjny. Analiza omawianych terminów prowadziła do wniosku, że mediacja jako instytucja stanowi realizację zasady wynikającej z zasady pomocniczości. W postępowaniu mediacyjnym możliwe i konieczne jest powiązanie obu tych zasad konstytucyjnych i ich łączna realizacja.

Trzecią sesję, *Subsidiarność w ekonomii i zarządzaniu*, moderowaną przez dr. Dariusza Perło (PWSiIP, Łomża), wypełniło aż sześć wystąpień. Otworzył ją dr Mariusz Chmielewski (Uniwersytet Gdański) referatem pt. *Subsidiarność inwestycji infrastrukturalnych w rozwój regionu*. Przedstawił subsydiarność w rozumieniu pomocniczości z mocnym naciskiem na słowo „pomocniczość”. Trwały rozwój regionu, jak podkreślał, nie jest możliwy bez odpowiednio rozwiniętej infrastruktury, która stanowi jeden z warunków rozwoju gospodarki regionów. Podmiotami podejmującymi się realizacji inwestycji infrastrukturalnych są samorządy terytorialne lub inne podmioty gospodarcze. Powstanie poszczególnych obiektów infrastrukturalnych, będących wynikiem podjętych inwestycji, generuje szereg korzyści dla lokalnej społeczności. Aczkolwiek należy zwrócić uwagę – podkreślał prelegent – także na koszty. Na przykładzie obiektów infrastrukturalnych o charakterze gospodarczym i społecznym przedstawiona została identyfikacja i próba oszacowania wielkości korzyści, jakie generuje konkretny projekt infrastrukturalny dla społeczności lokalnej, zwłaszcza tych, których pełna identyfikacja oraz szacunek ekonomiczny są utrudnione. Koszty obowiązkowe takich inwestycji to koszty transportu

(eksploatacji pojazdów, koszty straty czasu); koszty wypadków; koszty społeczne (emisji gazów cieplarnianych); koszty emisji innych gazów niż cieplarniane, koszty emisji hałasu. Jeśli korzyści przewyższają koszty, możemy mówić o infrastrukturze o charakterze pomocniczym – konkludował dr Chmielewski.

Następnie głos zabrała dr Joanna Sadkowska (Uniwersytet Gdański), która przedstawiła refleksję nt. *Zaangażowanie rodziny a kultura budowania relacji z otoczeniem – perspektywa przedsiębiorstw rodzinnych*. Zaznaczyła, że z prowadzonej od drugiej połowy XX wieku debaty naukowej wynika, iż znaczenie wpływu otoczenia na działania oraz rozwój przedsiębiorstw jest bezdyskusyjne. Jednak – jak zaznaczyła – mniejszą uwagę zwraca się na budowanie relacji z otoczeniem jako elementu wpływającego na sukces przedsiębiorstw rodzinnych. Na podstawie badań własnych starała się odpowiedzieć na pytanie, czy zaangażowanie rodziny (*family involvement*), determinowane poprzez pokolenie zarządzające danym podmiotem, oraz liczba osób – członków rodziny – włączonych w jego działalność, wpływa na zaangażowanie tego podmiotu w budowanie relacji z jego otoczeniem. Ok. 30% badanych analizuje interesariuszy i ich angażuje, jednak tyle samo tego nie robi. Wraz z upływem czasu, który przejawia się w kolejnych pokoleniach obejmujących firmy rodzinne, świadomość konieczności takiego badania i zaangażowania rośnie. Wyniki badań wskazują na interesującą zależność – przedsiębiorstwa rodzinne prowadzące działalność od dłuższego czasu wykazywały większe zainteresowanie, dojrzałość oraz troskę dotyczące budowania relacji z interesariuszami zewnętrznymi w porównaniu do podmiotów funkcjonujących na rynku przez krótszy okres. Oddziaływanie interesariuszy na decyzje podejmowane w firmach rodzinnych cechuje także względnie elementy pozaekonomiczne: płaszczyznę społeczną i kulturową oraz środowiskową.

Z kolei dr Andrzej Marjański (Społeczna Akademia Nauk, Łódź) zastanawiał się nad *Subsydiarnością sektora publicznego a szansami rozwojowymi przedsiębiorstw rodzinnych w Polsce*. Wskazał, że rozwój przedsiębiorstw jest istotnym elementem rozwoju lokalnego i regionalnego, wpływającego na stwarzanie mieszkańcom danej społeczności jak najlepszych warunków do życia i do podejmowania pracy. Proces rozwoju przejawia się w poprawie istniejących lub tworzeniu nowych walorów użytkowych społeczności, zapewnieniu rozwoju gospodarczego i wzrostu korzyści dla podmiotów gospodarczych. Proces ten ma charakter zmian ilościowych i jakościowych, wpływających na podnoszenie poziomu życia ludności i funkcjonowanie zlokalizowanych na terenie danej społeczności podmiotów gospodarczych. Przedsiębiorczość rodzinna stanowi podstawę gospodarek rynkowych, a zapewnienie jej rozwoju jest jednym z kluczowych wyzwań prowadzonej przez państwo polityki gospodarczej. Również społeczeństwo potrzebuje efektywnych przedsiębiorstw, będących siłą napędową rozwoju i stabilności kraju, budujących dobrobyt materialny, wprowadzających innowacje oraz tworzących stabilne miejsca pracy. W kontekście przedsiębiorstw rodzinnych wdrożenie zasady subsydiarności wymaga wystąpienia kilku czynników, takich jak: zaufanie do partnera, odpowiednie kompetencje oraz środowisko sprzyjające kooperacji, stwarzające możliwość zabezpieczenia interesów podejmujących współpracę podmiotów. Ze strony administracji publicznej niezbędne jest również poznanie i uwzględnienie familistycznych cech związanych z rodzinnym charakterem biznesu oraz z racji ograniczonej wielkości i zasobów podmiotu. Zrozumienie tej specyfiki jest niezbędne dla lepszego wykorzystania szans rozwojowych małych przedsiębiorstw rodzinnych.

Prof. Olgierd Swiatkiewicz (Politechnika w Setúbal, Portugalia) przedstawił następną tematykę związaną z subsydiarnością w biznesie na przykładzie wielu przykładów o charakterze praktycznym i etycznym. Wykład rozpoczął od wyliczenia atrybutów funkcjonalnych zasady subsydiarności oraz jej przeciwstawnych. Do tych ostatnich zaliczył

ingerowanie w definiowanie i w wykonywanie zadań jednostek i grup społecznych, narzucanie rozwiązań, arbitralność, państwo paternalistyczne, przekonanie, że ani kompetencja, ani zasada podziału kompetencji między UE a państwa członkowskie nie służą rozstrzygnięciu sporów dotyczących podziału kompetencji. Następnie poszukiwał przykładów ze świata ekonomii ilustrujących właściwe i niewłaściwe rozumienie subsydiarności. Szczególnie wiele miejsca poświęcono dwuczynnikowej teorii motywacji oraz wzbogacania pracy Fredericka Herzberga; partycypacji organizacyjno-decyzyjnej; odpowiedzialności społecznej przedsiębiorstwa/organizacji (CRS); ruchom społeczno-ekonomicznym, takim jak działalność Mohammada Yunusa (Grameen Bank i Grameen Movement). Prof. Swiatkiewicz przedstawił następnie antonimy i antynomie subsydiarności w biznesie: biurokracizm lub dysfunkcje biurokracji, dyskryminację, korupcję, *mobbing/bullying*; paternalizm, Taylorizm lub naukową organizację pracy (NOP). W konkluzji podkreślił natomiast kilka elementów: stosowanie zasady subsydiarności to specyficzny przypadek arystotelesowskiej zasady złotego środka, dążenia do równowagi/harmonii indywidualnej i kolektywnej oraz praktykowania cnót, sprawiedliwości dystrybucyjnej; nie istnieje tu jednak żadne zewnętrzne kryterium, na podstawie którego można by było wyznaczyć tę równowagę. Jedyne, czym dysponujemy, to ocena intersubiektywna i historyczna, poddająca się manipulacji – podkreślał prelegent, wyjaśniając: „Sytuacja ta stwarza praktyczny problem skuteczności zasady, albowiem osoby o niedostatecznej wiedzy, słabe duchem/charakterem lub o złych intencjach mogą korzystać z niej dla własnych celów, tłumacząc się niewiedzą, dobrymi intencjami itp. Subsydiarność w biznesie oznacza humanistyczne, a nie technologiczne podejście, w którym człowiek/pracownik jest punktem wyjścia i punktem docelowym, a nie jedynie środkiem do celu, zasobem ludzkim”.

Prof. dr Jolanta Urbanović (Uniwersytet Mykolosa Romerisa, Wilno) zajęła się tematem *Decentralizacja w zarządzaniu szkolnictwem: pomiędzy demokracją a biurokracją?* Jej wystąpienie referowało wyniki badań przeprowadzonych na Litwie nt. przywództwa w szkolnictwie. Pytania badawcze w różnym stopniu uszczegóławiały kwestie: jakie są czynniki, które decydują o sukcesie przywództwa w zdecentralizowanej/autonomicznej szkole? Jak definiowane i realizowane są zasady zarządzania, centralizacji i decentralizacji, biurokracji i demokracji w realizacji autonomii szkoły? W wyniku badań stwierdzono, że brak jest bezpośredniej korelacji między zwiększoną autonomią szkoły a większymi osiągnięciami uczniów, mimo iż istnieje przekonanie, że decentralizacja, która koncentrowała się na przekazywaniu decyzji do poziomu szkoły, pozwala szkołom lepiej zrozumieć i zaspokoić potrzeby uczniów i doskonalic efektywność ich nauczania. Jeśli sama decentralizacja nie gwarantuje sukcesu w zarządzaniu szkołą, to jakie czynniki powinny być brane pod uwagę? Prof. Urbanović zwróciła uwagę na kilka obszarów ujętych dychotomicznie: centralizacja a decentralizacja; autonomia a kontrola; rynek a sieć; konkurencja a współpraca; klient a partner oraz zarządzający a lider. Autonomia w kontekście szkoły należy rozumieć jako częściowe lub względne zapewnienie harmonii. Inicjatywy mające na celu rozwój systemów odpowiedzialności szkolnej w pewnym sensie ograniczają autonomię szkoły; z drugiej strony stają się one rodzajem zabezpieczenia, które zapewnią realizację norm jakości edukacyjnych. Przywództwo w szkołach autonomicznych nie powinno być rozumiane jako dzielenie się formalnymi rolami, stanowiskami czy pozycją w ramach organizacji, ale jako upoważnienie społeczności szkolnej do wspólnej pracy i osiągnięcia ustalonych celów.

Dr Dariusz Perło (PWSiP, Łomża) przedstawił kwestię *Wspieranie przedsiębiorczości w regionach peryferyjnych*. Referent zaprezentował rozważania dotyczące zasadności oraz możliwości wspierania przedsiębiorczości na przykładzie województw tzw. Polski Wschodniej. Przedsiębiorczość gospodarcza została tu utożsamiona z aktywnością

w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Jako jej miernik wykorzystuje się wskaźniki, takie jak liczba istniejących oraz nowo zakładanych przedsiębiorstw czy relacja pomiędzy przedsiębiorstwami zakładanymi i likwidowanymi. Z punktu widzenia tych wskaźników analizowane regiony wypadają słabo na tle kraju i całej Unii Europejskiej. Między innymi w związku z tym do województw Polski Wschodniej kierowane jest relatywnie (np. w przeliczeniu na liczbę mieszkańców) większe wsparcie ze środków przeznaczonych na wspieranie przedsiębiorczości indywidualnej. Niestety nie prowadzi to do niwelowania różnic. Przeciwnie, regiony silniejsze gospodarczo powiększają swoją przewagę. Dr Peło podjął próbę analizy tego zjawiska w oparciu o wybrane teorie rozwoju regionalnego i sformułował rekomendacje w zakresie wspierania przedsiębiorczości. Wśród nich wskazano na wpływ czynnika politycznego w podejmowaniu decyzji infrastrukturalnych oraz na rolę czynnika związanego z procedurami, zwłaszcza przy pozyskiwaniu środków z funduszy państwowych i europejskich.

Ostatnia sesja konferencji – popołudniowa – poświęcona została tematyce *Idea subsydiarności w ramach pomocy społecznej*. Pod moderacją dr. Tadeusza Kowalewskiego (PWSiP, Łomża) najpierw głos zabrał ks. dr hab. Arkadiusz Wuwer (Uniwersytet Śląski w Katowicach), który przedstawił refleksję nt. *Subsydiarność a solidarność – relacje wzajemne*. Po przedstawieniu ewolucji tych zasad w refleksji społecznej Kościoła prelegent podkreślił komplementarność społecznych pryncypiów katolickiej nauki społecznej: personalizmu, powszechnego przeznaczenia dóbr, partycypacji, dobra wspólnego, subsydiarności i solidarności. Zwraçał jednak uwagę na konieczność jasnych i precyzyjnych dystynkcji znaczeniowych pomiędzy nimi, aby uniknąć – mającego często miejsce w dyskursie publicznym – mieszania treści solidarności i subsydiarności. Przytaczając szereg przykładów na zakończenie, ks. Wuwer postulował zwiększenie uwagi przy formułowaniu refleksji na temat zasad społecznych i ich wzajemności oraz wynikających z takiej refleksji wniosków.

Wątki te wybrzmiały także w kolejnych referatach: najpierw dr hab. Cecylii Sadowskiej-Snarskiej (KNoPiPS Polska Akademia Nauk) na temat *Znaczenie subsydiarności w polityce społecznej wobec rodziny*, a następnie w dwugłosie dr. Marcina Siedleckiego (PWSiP, Łomża) i prof. dr. hab. Juozasa Lakisa (Uniwersytet Mykolasa Romerisa, Wilno), którzy w analizie porównawczej zapoznali zgromadzonych z wynikami badań przeprowadzonych przez zespół, w skład którego (obok referujących) weszli także prof. dr Salius Nefas oraz doc. dr Andrius Stasiukynas (Uniwersytet Mykolasa Romerisa, Wilno), na temat działalności organizacji pozarządowych w Polsce i na Litwie w zaspokojeniu potrzeb społeczności lokalnych. Zarówno polityka społeczna wobec rodziny, jak i organizacje pozarządowe stanowią wyznacznik jakości społeczeństwa obywatelskiego i subsydiarności. Kierują uwagę obserwatorów na determinanty, formy, kierunki oraz efekty aktywności obywateli połączonych więziami rodzinnymi lub/i wspólną pasją, interesem, poglądami, statusem, sytuacją egzystencjalną. Instytucja rodziny oraz instytucje trzeciego sektora z różną intensywnością uaktywniają się w lokalnej przestrzeni społecznej. Poza warunkami historycznymi czy kulturowymi wpływ mają tu aktualnie realizowane polityki, obowiązujące ramy prawne oraz regulacje administracyjne dynamizujące lub hamujące rozwój tych instytucji. Jednak zarówno rodziny, jak i organizacje pozarządowe ze względu na swój status społeczny są czułymi nośnikami informacji o sytuacji społeczności w obszarze socjalnym, edukacyjnym, zdrowotnym, etycznym czy ekologicznym.

Na zakończenie dr Tadeusz Kowalewski (PWSiP, Łomża) przedstawił refleksję odnoszącą się do interpretacji zasady subsydiarności we współczesnym nauczaniu społecznym Kościoła, a także do jej zastosowania w prawie i w praktyce Polski i Unii Europejskiej.

Wystąpienie to miało także charakter syntetyzujący całość niezwykle interesującej konferencji. Podstawowym wnioskiem było w niej stwierdzenie, że zasada subsydiarności to nie automatyzm. Ona nie działa sama z siebie, lecz musi być przez kogoś wprowadzana w czyn. Stosowanie zasady domaga się wobec tego właściwego człowieka i cnoty roztropności oraz refleksji nad istotnymi czynnikami konkretnej sytuacji, albowiem jest ona heurystycznym poszukiwaniem rozwiązań w dialogu z zainteresowanymi stronami, bez narzucania z góry ustalonych rozwiązań, wspólnie wykonanym krokiem w stronę wspólnego dobra.

Zamknięcia konferencji dokonała Dziekan Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży dr hab. prof. PWSliP Krystyna Leszczewska. Wyrażając wdzięczność za pracę konferencyjną, zapowiedziała publikację pracy zbiorowej na temat zasady subsydiarności wydanej pod auspicjami uczelni oraz kontynuację tematyki zasad społecznych w serii konferencji, które będą organizowane w przyszłości. Mając na uwadze profesjonalizm i kompetencje tegorocznej konferencji *Subsydiarność – uwarunkowania, regulacje i praktyka w stulecie niepodległości Państwa Polskiego*, należy mieć nadzieję i życzyć, aby te zamierzenia rychło się spełniły.

Ks. JAN GÓRSKI

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

Sprawozdanie z sympozjum *Stefan Łysik SVD (1908–1978). Etnolog i lingwista w służbie Słowa Bożego*

(Katowice–Boruszowice, 13 października 2018)

Misjologia na Wydziale Teologicznym UŚ organizuje sympozja, które cieszą się coraz większym zainteresowaniem. 13 października 2018 roku odbyło się sympozjum na temat: *Stefan Łysik SVD (1908–1978). Etnolog i lingwista w służbie Słowa Bożego*, które miało miejsce w rodzinnej miejscowości ojca werbisty, w Boruszowicach, na terenie diecezji gliwickiej. Jest to również miejsce rodzinne ks. Jana Górskiego, kierownika Katedry Teologii Fundamentalnej, Misjologii i Filozofii Chrześcijańskiej na Wydziale Teologicznym UŚ. 40. rocznica śmierci ks. Stefana Łysika jest dobrą okazją, aby razem z jego rodzinną parafią uczcić w sympozjum naukowym wielkiego badacza.

Sesja była poświęcona pracy naukowej ks. Stefana Łysika dla dzieła misyjnego Kościoła. Właśnie Zgromadzenie Słowa Bożego wniosło wielki wkład naukowy w misję. Od początku istnienia polskiej prowincji ten nowy nurt tworzył z innymi ks. Łysik.

Patronat nad sympozjum objął ks. biskup prof. dr hab. Jan Kopiec, Biskup Gliwicki. Przewodniczył Mszy św. w miejscowym kościele Matki Bożej Bolesnej.

Następnie, po wstępnych słowach ks. prof. Górskiego, prodziekana Wydziału Teologicznego UŚ ks. dr. hab. Jacka Kempy oraz proboszcza parafii ks. mgr. Konrada Lempy, uczestnicy mogli wysłuchać wykładów zaproszonych gości profesorów z różnych ośrodków uniwersyteckich i seminariów duchownych: UŚ w Katowicach, Uniwersytetu Opolskiego, UKSW w Warszawie, UWM w Olsztynie, UAM w Poznaniu, seminariów duchownych w Pieniężnie i w Gnieźnie. Ponadto uczestniczyli w nim księża i przedstawiciele z różnych parafii, uczniowie, doktorzy i magistranci ks. prof. Górskiego, zainteresowani misjologią.

W klimat sympozjum wprowadził w ciekawy sposób, tematycznie powiązany z o. werbistą, wykład ks. bp. prof. dr. hab. Jana Kopca, UO, *Studia teologiczne Ślązaków w I połowie XX wieku*. Sesji przewodniczył ks. prof. dr. hab. Jerzy Myszor, UŚ Katowice, a uczestnicy mieli okazję do zapoznania się z historią kształcenia teologicznego osób duchownych na przestrzeni wieków.

Kolejnej sesji przewodniczył ks. dr. hab. Tomasz Szyszka SVD, UKSW Warszawa, prezes Stowarzyszenia Misjologów Polskich. W tej sesji uczestnicy sympozjum zostali wprowadzeni w świat poznania nie tylko o Stefana Łysika, jego pracy, pasji i szerokiej działalności poprzez wykład ks. dr. Adama Michałka SVD, UWM Olsztyn, WSD Pieniężno, *Sylwetka naukowa ks. Stefana Łysika SVD*, ale również dzięki wykładowi na temat historii powstania i działalności Instytutu Anthropolos w Sankt Gabriel (Austria), poznali miejsce, w którym także zdobywał wiedzę.

O. Łysik i gdzie narodziły się jego zainteresowania etnologią, lingwistyką i archeologią (wykład ks. prof. dr. hab. Jacka Pawlika SVD, UWM Olsztyn, WSD Pieniężno, Instytut „Anthropos”. Platforma naukowych badań Misjonarzy).

Wreszcie w trzeciej sesji, pod przewodnictwem ks. dr. hab. Franciszka Jabłońskiego, UAM Poznań, WSD Gniezno, przedstawiono wykład prezentujący pracę naukową i badania nad rozwojem przemysłu w bliskiej okolicy, w dolinie znanych rzek – Małej Panwi i Stoły – ks. dr. hab. Henryk Olszar, UŚ Katowice, *Badania ks. Łysika nad początkami przemysłu w dolinie Małej Panwi i Stoły*, który dostarczył niezwykle ciekawej wiedzy o historii naszej ziemi i rzucił nowe światło na postrzeganie jej bogactwa i wkładu w rozwój regionu śląskiego.

Zajmującą myśl i budzącą zaciekawienie była tematyka ostatniego wykładu (wykład ks. prof. dr. hab. Jarosława Różańskiego OMI, UKSW Warszawa, zaprezentowany przez ks. dr. hab. Tomasza Szyszka SVD, UKSW Warszawa, *Podstawowe trudności i wybory tłumaczy Biblii*), poruszająca aspekt, nad którym czytelnik czy słuchacz Biblii zwykle się nie zastanawia, mianowicie kwestię decyzji wyborów i trudności, jakie stają przed tłumaczami Pisma św.

Całość głównej części wykładowej została zamknięta panelem dyskusyjnym misjologów, któremu przewodniczył ks. dr. Herbert Jeziorski, historyk z Tarnowskich Gór.

Na zakończenie konferencji wygłoszony został wykład *Znaczenie nauk pomocniczych dla misjologii* (ks. prof. dr. hab. Jan Górski, UŚ Katowice), ujmujący w sposób syntetyczny znaczenie nauk pomocniczych dla misjologii, która korzystając z doświadczeń różnych dziedzin wiedzy i metod, przyczynia się do ożywienia skuteczności pracy misyjnej Kościoła. Stanowiło to także podsumowanie zaprezentowanej tematyki w czasie całej konferencji. Materiały z sesji zostaną opublikowane w publikacji naukowej.

Pomysłodawcą, realizatorem i kierującym pracami nad przygotowaniem sympozjum był ks. prof. Górski, misjolog, kierownik katedry na WTL UŚ. Podjęcie tematu współpracy przez ks. Konrada Lempę, proboszcza parafii, z której pochodzi ks. Łysik, otworzyło drogę do działania. Wymagało to zaangażowania wielu osób. Grupa osób spotykająca się od czterech lat na regularnych „Spotkaniach z religią”, której przewodzi ks. prof. Górski, podjęła to duże wyzwanie. Dziś można powiedzieć, że to wydarzenie przyniosło ze sobą wiele wrażeń, że zadziało się dużo dobra, złączyło jeszcze mocniej ludzi, którzy swoją pracą i umiejętnościami chcą służyć innym i warto takie projekty kontynuować. To wydarzenie ukazało także wiele możliwości, jakie wnosi ze sobą infrastruktura miejscowości, w której odbyło się sympozjum.

Należy jeszcze podkreślić zasługi ks. Stefana Łysika dla naszego regionu. Publikował w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”: *Polskie metryki z parafii Kopienica z lat 1607-1611*, nr 3 (1970), s. 205-242; na łamach „Gościa Niedzielnego”: *Parafia Koty pow. Tarnowskie Góry (Z okazji 250-lecia istnienia kościoła parafialnego w Kotach)*, nr 5 (1965), „*Ojciec Pigmejów*” *nie żyje*, nr 47 (1967), *75-lecie kościoła Rybnej Strzybnicy (pow. tarnogórski)*, nr 3 (1963).

Opracował także historię parafii Wielowieś: *Krótki zarys historii parafii Wielowieś, powiat Gliwice, Świerklaniec 1965, wznowienie Piastów 2016*.

Jego ogromny dorobek naukowy, zgromadzony w Archiwum Księży Werbistów w Pieniężnie, nadal oczekuje na krytyczne opracowanie.